

# Razem z Tobą

dobra strona niepełnosprawnych



Państwowy Fundusz  
Rehabilitacji Osób  
Niepełnosprawnych

Miesięcznik finansowany  
jest ze środków PFRON

www.razemztoba.pl • Razem każdego dnia • Razem już 23 lata

**Nr 07/271**  
**2020**



## Z misją pomagania



**Dajmy Olusiowi szansę**

więcej s. 2



**W Elblągu powstanie  
CUS**

więcej s. 22



**Kultura  
ponad wszystko**

więcej s. 33



## Dajmy Olusiowi szansę

**A**leksander Lewandowski ma dopiero 17 miesięcy, a już mierzy się z wielkim bólem i cierpieniem. Nie może normalnie funkcjonować. Każdy oddech jest dla niego ogromnym wysiłkiem. Cierpi na SMA, rdzeniowy zanik mięśni typu 2. Pomóc może mu tylko terapia genowa, której koszt wynosi ponad 9 mln zł.

Na portalu siepomaga.pl utworzona została zbiórka, do której dołączyć może każdy z nas. Liczy się nawet najdrobniejsza kwota, ale i czas. Im szybciej uda się zebrać potrzebną sumę, tym większe szanse na leczenie ma Olek.

Chłopiec urodził się 4 stycznia 2019 r. Razem z rodziną mieszka w Czarnej Wodzie. Ma starszego, 18-letniego brata Mikołaja. – Różnica wieku między naszymi synami jest bardzo duża, ale dogadują się rewelacyjnie. Oleczek uwielbia bawić się ze swoim bratem. Dobrze się rozumieją – mówi ich tata Michał Lewandowski.

– Mimo choroby, Olek jest bardzo pogodnym dzieckiem. Jego rozwój ruchowy jest słabszy niż u rówieśników, ale intelektualny chyba nawet szybszy. Tak jest przy rdzeniowym zaniku mięśni. Oluś chętnie poznaje świat. Jest spostrzegawczym i uważnym obserwatorem. Jego uwagę najbardziej przyciągają wszelkiego rodzaju pojazdy. Umie je już nazwać. Jego ulubionym słowem jest „kółko”. Zawsze nam pokazuje, gdzie auto ma koła. Ich ruch jest dla niego wielką frajdą – opowiada Michał Lewandowski.

Olek urodził się w 37. tygodniu ciąży. Otrzymał 10 pkt w skali Apgar. Przez pierwsze miesiące życia rozwijał się prawidłowo, nic nie wskazywało na to, że coś będzie nie tak.

– Byliśmy szczęśliwymi rodzicami patrzącymi na każdy postęp naszego tak długo wyczekiwanego szczęścia, o którego przyjscie na świat staraliśmy się 3 lata. Jednak gdy nasz kochany synek skończył 8 miesięcy, pojawiły się pierwsze sygnały, że dzieje się coś złego. Oleczek przestał unosić główkę w trakcie leżenia na brzuchu, nigdy nie usiadł sam, a posadzony bardzo się chwia i przewracał. Zaczął też tracić umiejętność siedzenia,



Fot. nadastana

a jego ciało stawało się coraz bardziej wiotkie, nóżki odmawiały posłuszeństwa, nie chciały współpracować z resztą ciała, nigdy na nich nie wstał ani nie chodził. Te objawy sprawiły, że zapaliła nam się lampka ostrzegawcza. Po konsultacjach, na które pospieszaliśmy, by sprawdzić co się dzieje, usłyszeliśmy, że wszystko jest w porządku, że przesadzamy, że Oleczek to leniuszek, że ma jeszcze czas i że każde dziecko rozwija się w innym tempie. Nas to jednak nie uspokajało i w którymś momencie zapytaliśmy wprost o badania genetyczne w kierunku SMA. Niestety, usłyszeliśmy odpowiedź odmowną... Na własną rękę rozpoczęliśmy prywatną rehabilitację Oleczka, szukając po omacku przyczyny takiego stanu rzeczy i dowiedzieliśmy się od fizjoterapeutów, że dziecko może mieć jakąś straszną chorobę nerwowo-mięśniową i nie wiadomo czy jego rozwój będzie przebiegał prawidłowo. Wreszcie na świecie pojawił się COVID-19, który sparaliżował również naszą walkę o zdrowie synka. Dopiero kiedy zaczął słabnąć,

umówiliśmy się ponownie do neurologa i otrzymaliśmy skierowanie. Po 3 tygodniach dostaliśmy wynik, a w zasadzie wyrok... SMA typu 2 – napisali na portalu siepomaga.pl rodzice Olka, Aneta i Michał Lewandowscy.

– Pomóżmy naszemu małemu sąsiadowi z Czarnej Wody. Musimy się spieszyć, bo terapię genową można zastosować jedynie u dzieci do 2. roku życia bądź do momentu, kiedy maluch nie przekroczy 21 kg. Oleczek skończy wkrótce 1,5 roczku, a wciąż nie jest w stanie podnieść się z podłogi, pełzać, raczkować, chodzić. Mięśnie zanikają i zanikają kolejne umiejętności. Oluś przelewa się przez ręce. Klatka piersiowa z powodu zaniku mięśni deformuje się w kształt dzwona i zapada. W każdej chwili może stać się niewydolny oddechowo. To równia pochyła, którą możemy zatrzymać. Musimy działać razem – zachęca Prezydent Miasta Starogard Gdański Janusz Stankowiak. ■

Do zbiórki dołączyć można pod adresem: [siepomaga.pl/olus-sma](https://siepomaga.pl/olus-sma)

Źródło: UM Starogard Gdański

**REDAKCJA:**

Rafał Sułek (red. naczelny)  
Monika Szałas  
Teresa Bocheńska  
Mateusz Misztal

Janusz Komorowski  
Paweł Rodziewicz  
Paweł Gwardyński  
Damian i Ilona Nowaczy  
Paweł Borowiecki  
Agnieszka Pietrzyk

**ADRES REDAKCJI:**

82-300 Elbląg, ul. Hetmańska 28,  
tel. (55) 232 69 35  
e-mail: redakcja@razemztoba.pl  
[www.razemztoba.pl](http://www.razemztoba.pl)

**WYDAWCA:**

Elbląska Rada Konsultacyjna  
Osób Niepełnosprawnych (ERKON)  
tel. (55) 232 69 35  
fax (55) 232 69 34  
e-mail: erkon@softel.elblag.pl  
[www.erkon.elblag.pl](http://www.erkon.elblag.pl)



**ZADZWOŃ  
DO NAS**

Jesteś świadkiem  
ciekawego wydarzenia?  
Coś Cię bulwersuje,  
smuci bądź cieszy?

**Zadzwoń!**

Czekamy na Twój telefon!

**(55) 232 69 35**

**Napisz!**

[✉ redakcja@razemztoba.pl](mailto:redakcja@razemztoba.pl)

**DRUK:**

PPUH APLAUZ

NAKLAD: 4000 egzemplarzy.

© Wszelkie materiały zawarte w gazecie chronione są prawem autorskim. Wszelkie prawa zastrzeżone, dalsze rozpowszechnianie artykułów i zdjęć tylko za zgodą wydawcy. Miesięcznik jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej (PSPL). Autorzy zamieszczonych artykułów prezentują własne poglądy. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania dostarczonych materiałów.

# WARTO PRZECZYTAĆ

7 Upał w pracy. Jak temu zaradzić?

12 Spektrum Autyzmu Pro

14 Znamy „Ośmiu Wspaniałych”

16 PE o prawach OzNI w czasie pandemii

31 100 tys. słów dziennie

32 „Hakuna matata” w PJM

37 Bezpieczne WTZ

41 Nowe wytyczne w leczeniu raka nerki

43 Zwykle niezwykli w Pałacu Prezydenckim

## ELBLĄG

20 Wieża katedry ponownie otwarta

21 Wsparcie dla elbląskich szpitali

24 #gaszynchallenge w DPS „Niezapominajka”

25 Nowy kierunek na PWSZ Elbląg

## W REGIONIE

26 Zbadaj się za darmo

27 Pomoc dla dorosłych osób z autyzmem i ich rodzin

28 Usługi społeczne w regionie. Jest potrzeba, jest wsparcie

29 Wymarzony blok operacyjny



## OKIEM NACZELNEGO

4 Wsparcie czy marketing?



## ŚWIAT TERESY

5 Rodzice w trosce o przyszłość dzieci



## Z PERSPEKTYWY RODZICÓW

6 Sezonowo i smacznie



## KULTURA

33 Kultura ponad wszystko – artystycznie i bezpiecznie

PATRONAT  
Razem z Tobą  
dobra strona niepełnosprawnych





**J**ak to mówił Andy Warhol: „W przyszłości każdy będzie sławny przez 15 minut”. Czasy mamy takie, że aby choć na chwilę stać się popularnym, wystarczy mieć telefon z kamerką i konto w mediach społecznościowych. Oczywiście nie może zabraknąć również motywacji w postaci większej ilości lajków, komentarzy czy serduszek. Następnie trzeba znaleźć jeszcze obiekt, któremu chce się pomóc i sposób, w jaki chce się to zrobić. Ten, czym bardziej zwariowany i na czasie, tym lepszy przyniesie efekt – w postaci zasięgu. Później można już przystąpić do realizacji „wielkiej misji pomagania” i pochwalić się tym w stosownym medium.

Jak wynika z badania platformy NapoleonCat, z roku na rok liczba użytkowników social media w naszym kraju stale rośnie. Konta na Facebooku ma ponad 16 milionów ludzi powyżej 16. roku życia. I choć od portalu odwracają się najmłodszy, to rośnie liczba użytkowników powyżej 35. roku życia. Na Instagramie znajdziemy ponad 6 milionów Polaków. Sporo użytkowników tego serwisu to młodzi internauci, lecz najwięcej nastolatków możemy spotkać w aplikacji TikTok. Użytkownicy do 18. roku życia stanowią 98 procent jej społeczności. Jak widać, media społecznościowe mają sporą grupę odbiorców i są dobrym narzędziem nie tylko społecznym, ale i marketingowym.

Ostatnimi czasy w serwisach społecznościowych nastała moda na tzw. challenge – po polsku rzecz ujmując, mowa o wyzwaniach stawianych sobie wzajemnie przez znajomych. W trudnych miesiącach pandemii „wpieraliśmy” pracowników służby zdrowia „rapując”, nie zważając na to, czy ma się do tego predyspozycje czy nie. Przekrój tych filmików był ogromny. Od tych „na serio” po te z gatunku wesołych, na luzie. Dzięki tej akcji z cienia wyszły zarówno ukryte talenty jednych, jak i przekonanie, że niektórzy to powinni czym prędzej wrócić do swoich obowiązków, a tego typu aktywność zostawić innym. Akcja jak najbardziej potrzebna, gdyż w tym trudnym czasie, w jakim wszyscy się znaleźliśmy, to właśnie

grupa medyków była postawiona na pierwszej linii frontu walki z wirusem. Z pewnością cieszył oko i ucho społeczny odzew w postaci tego niezwykłego wsparcia. Moim zdaniem, miało to o tyle dużą wartość, że najpierw wymagało wysiłku w postaci tworzenia, a następnie zmierzenia się z tą twórczością. I nawet jeśli ktoś szedł na łatwiznę i „wykonywał” napisane przez kogoś wersy, to i tak brawa za chęć. Niestety, czym dłużej to trwało, tym bardziej miałem wrażenie, że zamiast chęci wsparcia środowisk medycznych, akcja zaczęła stawać się pewnym motorem napędowym popularności i akcji marketingowych osób/jednostek/firm biorących w niej udział. Wszystko na zasadzie: „Musimy, gdyż wszyscy to robią, więc i my zrobimy, bo jak to będzie wyglądać na tle konkurencji”. Jeszcze większy irracjonalizm sytuacji dał obraz włączających się do akcji polityków, którzy również postanowili wesprzeć służby medyczne swoją twórczością. Niestety, nie było to wsparcie w postaci rozwiązań systemowych, a... rymów, z czego przynajmniej jeden z nich zyskał znacznie większą popularność niż sama akcja i stał się częścią języka publicznego. Następnie przyszła pora na akcję, w której instytucje mianowały się nawzajem, wykonywały przysiady i pompki na rzecz chorych dzieci, wpłacając przy tym środki na ich leczenie. Tutaj oprócz efektu promocyjnego był też czynnik realnie wspierający dane osoby. Po wykonaniu zadania uczestnicy wpłacali symboliczne – często zebrane spośród pracowników danej jednostki – środki na leczenie oraz rehabilitację chorych dzieci.

W ostatnim czasie pojawiło się kolejne wyzwanie. Tym razem nie ogranicza się ono do jednorazowej akcji, lecz robienia dwudziestu pięciu pompek przez dwadzieścia pięć dni. Wszystko w imię... „zwiększenia świadomości na temat stresu pourazowego, lęku i depresji, które prowadzą ludzi do popełniania samobójstwa”. Nie chciałbym być tutaj źle zrozumiany, ale kto powiedział, że w kontekście tej akcji, zanim ktoś skoczy pod pociąg pod Włoszczową czy Pszczółkami, nie pomyśli sobie: „Ej, zaraz, przecież tak się inni dla mnie męczyci... Może nie warto”.

Gwoli dziennikarskiego obowiązku muszę odnotować również, że zdaję sobie sprawę, że po to są media społecznościowe, by takie akcje nagłaśniać. Rządzą się one swoimi prawami i zdaję sobie sprawę, że zwykłe posty nie przyniosłyby takiego odzewu i skutków w postaci zwiększenia świadomości społeczeństwa na temat danego problemu. I jak zawsze szkopuł tkwi w szczegółach. Wszystko spełnia swoją rolę, dopóki akcja jest inicjatywą oddolną, lecz tylko do chwili, gdy zacznie generować inne wartości, o których mowa wyżej. Mimo wszystko pomagajmy sobie, wspierajmy się i pamiętajmy, że tylko spokój i zrozumienie może nas uratować.

*Rafat Sutek*



# Rodzice w trosce o przyszłość dzieci

**W**ystąpienia Greta Thunberg odbiły się echem nie tylko wśród jej rówieśników, ale i wśród ich rodziców. W Europie powstała organizacja Parents for Future, wspierana przez rodziców z całego świata. Rodzice, poruszeni strajkami milionów dzieci w obronie Ziemi przed katastrofą klimatyczną, powstali – jak piszą – żeby je chronić i zapewnić im bezpieczną przyszłość.

## TERESA BOCHEŃSKA

Uczni alarmują: jeśli nic nie zrobimy i średnia globalna temperatura podniesie się o 2 stopnie, połowa mieszkańców Ziemi będzie cierpieć z powodu niedoboru wody. Znaczne obszary Afryki i Azji staną się niezdatne do życia. Obszary nad brzegami oceanów, które zamieszkuje około 10 procent ludności Ziemi, nawiedzają coraz gwałtowniejsze huragany i powodzie, a w wyniku topnienia lodowców ulegną one częściowo zalaniu. Z kolei w głębi lądów coraz większe obszary pustynnienia z powodu suszy. Wszystko to sprawia, że, jak prognozują eksperci, około 250 mln ludzi z tych terenów będzie musiało migrować do krajów, gdzie da się żyć. Młodzi ludzie widzą, jak zagrożone jest ich życie, ich rodzice również zdali sobie z tego sprawę. Powołali europejską organizację o nazwie Parents for Future (Rodzice dla Przyszłości), która apeluje do wszystkich rządów i międzynarodowych instytucji o podjęcie działań, które nie dopuszczą do podwyższenia globalnej temperatury powyżej 1.5 stopnia, a także złagodzą skutki zmian klimatycznych w najbardziej dotkniętych nimi obszarach.

W apelu do delegatów na szczyt klimatyczny ONZ w Madrycie rodzice napisali: „Wydarżają się teraz katastrofy związane z klimatem, a dzieci tracą życie, zdrowie i przyszłość z powodu chaosu klimatycznego. Od tropikalnych cyklonów w Afryce i Azji, przez powodzie i lawiny błotne w niektórych częściach Europy i Brazylii, po szalejące pożary, które nasiliły się w wyniku suszy w Kalifornii i Australii. Dotyczy to rodzin i społeczności w każdym zakątku świata. Pokrywa lodowa Grenlandii topnieje w niespotykanym dotąd tempie, a stan zagrożenia klimatycznego szybko staje się nową normą. (...) Z każdą minutą beczynności po-



Fot. pixabay.com

litycznej kryzys klimatyczny pogłębia się, narażając życie, zdrowie i przyszłość kolejnych dzieci. Znajdujemy się w krytycznym momencie, w którym każda tona emitowanego węgla przybliży nas do niebezpiecznych punktów krytycznych, które mogą zniszczyć ludzką cywilizację w ciągu życia naszego i naszych dzieci.

Potężne gremia biznesowe, takie jak przemysł węglowy, naftowy i gazowy – walczące o utrzymanie swoich interesów – wykorzystują swoją siłę i wpływy, aby utrudniać niezbędne działania. Obecne ustalenia polityczne prowadzą w kierunku katastrofalnego globalnego wzrostu temperatury o 3-4°C. Nie możemy zgodzić się na to, że jest to świat, który przekazujemy naszym dzieciom”.

W podobnym tonie rodzice zrzeszeni w organizacji Parents for Future wystosowali też apel do Parlamentu Europejskiego, w którym piszą: „My, europejska organizacja Parents For Future, wspierana przez rodziców z całego świata, uważamy, że w obecnym, tak ważnym historycznym momencie, kiedy zagrożona jest demokracja i internacjonalizm, instytucje UE znalazły się w wyjątkowo dogodnej pozycji do objęcia przywództwa na całym świecie w zakresie wdrażania

odważnej i decydującej strategii na rzecz przemian klimatycznych i ekologicznych. [...] Nasze dzieci i przyszłe pokolenia stoją w obliczu niepewnej przyszłości z powodu kryzysu klimatycznego i przyspieszenia utraty różnorodności biologicznej. Kryzys wywołany COVID-19 ujawnił groźną niestabilność światowych systemów społeczno-gospodarczych, zwłaszcza w kontekście postępującego w szybkim tempie procesu zubożania ekosfery. Nasz system społeczno-gospodarczy musi poczynić krok naprzód w kierunku większej elastyczności i zrównoważonego rozwoju”.

W dalszym ciągu rodzice apelują o właściwe zagospodarowanie planowanego funduszu naprawczego w wysokości 750 mld euro. „Znaleźliśmy się na rozdrożu, a droga, którą Państwo wybiorą, zadecyduje, czy nasze dzieci będą cieszyć się wysoką jakością życia, w sytuacji, gdy życie na naszej planecie jest tak bardzo zagrożone” – piszą do członków parlamentu.

To, co dzieje się dziś na naszej planecie – w przyrodzie i w społeczeństwach – może spędzać sen z oczu wszystkich rodziców troszczących się o przyszłość swoich dzieci. Jeszcze nie jest za późno, żeby zostawić im lepszy świat. ■



ILONA I DAMIAN NOWACCY są rodzicami niepełnosprawnej Julki z mózgowym porażeniem dziecięcym (MPD). Na łamach „Razem z Tobą” opisują swoje chwile radości, zwątpienia oraz dzielą się licznymi doświadczeniami i spostrzeżeniami, wynikającymi z wychowywania niepełnosprawnego dziecka.

## Sezonowo i smacznie

**W**arzywa i owoce sezonowe pobudzają nasz apetyt i zachęcają co roku do korzystania w trybie tzw. „ile się da”. Niczym biegacz w blokach startowych czujnie przygotowujemy się do biegu po te optymalne i ruszamy na podbój targowisk. A wtedy ogranicza nas już tylko wyobraźnia, możliwości i umiejętności przerobowe, ewentualnie dostęp do sprawdzonych przez kolejne pokolenia przepisów na potrawy i przetwory sezonowe.

Moja wiedza na temat sezonu na poszczególne warzywa i owoce bardzo wzbogaciła się, od kiedy mieszkamy blisko targowiska. Mimo że w tym roku ceny nie rozpieszczają, co jest kombinacją wirusa i pogody, to jednak optymalne terminy sięgania po warzywa i owoce pozostały podobne.

Ja opieram swój plan przeszukiwania targowiska na kilku mocnych filarach. Reszta, powiedziałabym, raczej przy okazji wpada do koszyka, a konkretnie torby na kółkach, która otworzyła przede mną nowy rozdział zakupów na targowisku. Z racji odległości, jaka dzieli mnie od rynku, jechanie na zakupy samochodem byłoby, delikatnie mówiąc, dziwne, dlatego zwykle wracałam obciążona siatkami różnej wielkości lub z wypełnionym po brzegi wózkiem, jeżeli byłam z Julką. Odkąd mam ową torbę (pojemność 40 l) ogranicza mnie tylko ilość gotówki w portfelu, bo jako fanka płatności kartą, kiedy nie mam takiej możliwości, zawsze biorę za mało pieniędzy.

Czasem też cierpliwość, a konkretnie jej brak, bo ilość sprzedawców z tymi samymi rzeczami powoduje, że po początkowym ambitnym szukaniu najlepszego we wszechświecie pomidora (zawsze po kupieniu znajduję jednak lepszego) i odwiedzeniu w tym celu 45 stanowisk, kolejne zakupy robię „nieważne gdzie, byle szybciej”.

Na przykład truskawki – wiadomo – czerwiec, lipiec... wtedy ile się da i jak często się da. Jeść, jeść i jeść. W międzyczasie pojawiają się coraz lepsze i coraz bardziej soczyste pomidory, ogórki, młoda kapusta, cukinia, fasolka szparagowa i kalafior. To, jak dla mnie, kwintesencja sezonu.

Gdy w sierpniu i jeszcze trochę we wrześniu dochodzi papryka, to ilość jedzonego przez nas lecho jest nie do policzenia. Julka je uwielbia i to dla mnie jest zawsze motywacja numer jeden. My też.

Od wielu lat podziwiam przyjaciółkę (przyjaciół mam szczęście mieć kilku, ale ona na pewno będzie wiedziała, że to o niej), której piwnica wypełniona jest po brzegi przeróżnymi pysznościami w słoikach, a miesiące wakacyjne równie po brzegi wypełnione ich przygotowywaniem. Jesteś wielka. Czasem coś mi wpadnie w rączki.

Ja nad zachowaniem tych pyszności na dłużej cały czas pracuję... Nie ufam swoim umiejętnościom pasteryzacji i zdecydowanie bliżej mi do mrożenia niż wekowania. Dlatego zwykle



Fot. archiwum prywatne autorów

ograniczam się do dżemu truskawkowego i ketchupu z cukinii, które to pozycje w menu Julci są bardzo silne od lat. Trzymam je w lodówce. Tak na wszelki wypadek...

Mam też swoje małe radości. W tym roku moje balkonowe pelargonie cieszą się (albo i nie) towarzystwem pomidorków koktajlowych, których ilość co prawda nie rokuje na wekowanie, ani nawet porcję lecho, za to satysfakcja jest ogromna.

Julka lubi bardzo dużo warzyw, owoców i potrawy z nich. To bardzo umiła ich przygotowywanie i daje radość ze wspólnego jedzenia. Karmienie Julci nie jest łatwe i nie wszystko można jej dać, ponieważ ma problem z gryzieniem, dlatego jej posiłki są kombinacją tego, co jej smakuje i wygody podania.

Warzywa i owoce sezonowe znacznie urozmaicają tę dietę, dlatego odwiedzamy targowiska i korzystamy „ile się da”. ■



# Upał w pracy. Jak temu zaradzić?

**O**kres wakacyjny to wyjątkowo upalne dni. Skok temperatury może sprawić, że wydajność w pracy może zmaleć. Co zrobić, aby temu zapobiec? Jakie w związku z tym dodatkowe obowiązki spoczywają na pracodawcach? Odpowiedzi na te pytania znaleźć można w przepisach prawa pracy.

W Kodeksie pracy znajdują się ogólne regulacje prawne, które wskazują na konieczność podejmowania przez pracodawców działań mających na celu ochronę zdrowia i życia pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, m.in.:

- organizowanie pracy w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy,
- reagowanie na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy,
- dostosowywanie środków podejmowanych w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony zdrowia i życia pracowników, biorąc pod uwagę zmieniające się warunki wykonywania pracy.

W celu zastosowania ww. przepisów pracodawca, w sytuacji gdy ze względu na warunki atmosferyczne dochodzi do pogorszenia warunków pracy, powinien podjąć niezbędne działania organizacyjne lub zastosować środki techniczne, w celu zapewnienia właściwych warunków pracy.

Przykładem takich działań mogą być:

- skrócenie czasu pracy pracowników,
- wprowadzenie dodatkowych przerw w pracy,
- zapewnienie klimatyzowanych pomieszczeń do odpoczynku,
- zapewnienie klimatyzacji w pomieszczeniach pracy.

## Skrócenie czasu pracy

Zgodnie z przepisami prawa pracy, pracodawca może w upalne dni wprowadzić dodatkowe przerwy albo pozwolić pracownikowi na wcześniejsze wyjście z pracy. Warto przy tym pamiętać, że zależy to wyłącznie od dobrej woli pracodawcy. Jednocześnie nie może to powodować obniżenia wynagrodzenia pracownika.

## Przerwy regeneracyjne

W ostatnich latach rośnie popularność oferowanych przez niektórych pracodawców tzw. przerw regeneracyjnych w pokojach relaksu.

## Wysokość temperatury

Jakkolwiek istniejące regulacje nakładają na pracodawcę obowiązek zapewnienia w pomieszczeniach odpowiedniej temperatury, wymiany powietrza oraz zabezpieczenia przed wilgocią oraz niekorzystnymi warunkami cieplnymi i nasłonecznieniem, to jednak – co do zasady – nie określają maksymalnej temperatury powietrza, w jakiej praca może być wykonywana w pomieszczeniach.

## Większa ochrona młodocianych

Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 2004 roku w sprawie wykazu prac wzbronionych młodocianym i warunków ich zatrudniania przy niektórych z tych prac, pracownicy z tej grupy nie mogą pracować w pomieszczeniach, w którym temperatura przekracza 30 stopni Celsjusza, a wilgotność względna powietrza – 65 procent.

## Klimatyzacja i zimne napoje

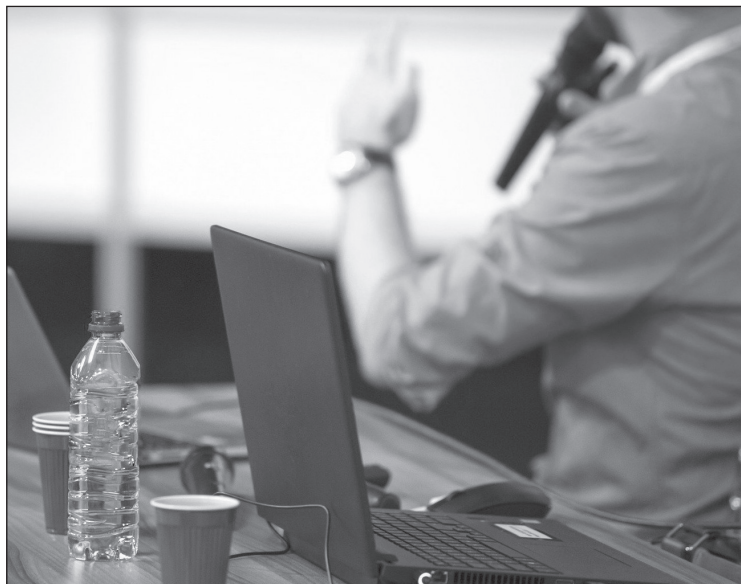
Zmniejszenie związanych z upałami uciążliwości pracy w pomieszczeniach jest możliwe między innymi dzięki zapewnieniu właściwej wentylacji oraz klimatyzacji pomieszczeń. Stosowanie takich rozwiązań zwalnia pracodawcę z obowiązku zapewnienia napojów pracownikom wykonującym pracę w pomieszczeniach zamkniętych, o ile temperatura w takich pomieszczeniach nie przekracza 28 stopni Celsjusza.

Kiedy temperatura w pomieszczeniu pracy przekracza 28 stopni Celsjusza, pracodawca musi zapewnić pracownikom napoje. W takiej sytuacji nie ma znaczenia to, czy stanowisko pracy jest wyposażone w klimatyzację czy też nie.

W odniesieniu do osób pracujących na otwartej przestrzeni obowiązek zapewnienia napojów przez pracodawcę ma miejsce wtedy, gdy temperatura przekracza 25 stopni Celsjusza. Niezależnie od tego, czy praca jest wykonywana w pomieszczeniu czy na otwartej przestrzeni, napoje powinny być dostępne dla pracowników w ciągu całej zmiany roboczej.

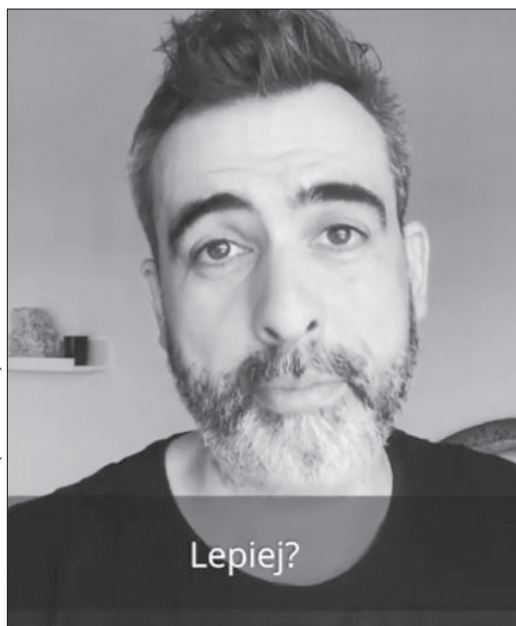
Nierespektowanie przez pracodawcę tego obowiązku stanowi wykroczenie zagrożone karą grzywny od 1 do 30 tys. złotych. ■

Źródło: MRPiPS



Fot. pixabay.com

## Abelard Giza udostępnia swój program niesłyszącym



Fot. Abelard Giza (YouTube)

Polski komik, stand-uper, scenarzysta, autor tekstów komediowych. Założyciel i lider nieistniejącego już Kabaretu Limo – Abelard Giza wyszedł naprzeciw osobom z dysfunkcją słuchu i do swojego programu udostępnionego na YouTube dodał napisy. – To nie jest ani drogie, ani skomplikowane, a bardzo może pomóc – zachęca artysta.

W poście na swoim profilu artysta wstawił krótki filmik, w którym po chwili wyłączył głos, mimo że mówi dalej, następnie pojawiają się napisy.

– O! I co?! Lepiej? No pewnie, że lepiej. Przy najmniej teraz wiecie, o czym gadam. Napisy. Niby nic, a jednak robią robotę. 50 tysięcy osób w Polsce jest niesłyszących. 900 tysięcy ma uszczerbek słuchu. To jest prawie milion osób, dla których to jedyny sposób, żeby obejrzeć film, serial albo stand-up – mówi Abelard.

Dzięki zwiększeniu dostępności programu poprzez dodanie napisów do filmu osoby z dysfunkcją słuchu mogą cieszyć się twórczością artysty.

Abelard zachęca całe swoje środowisko do podobnych działań i obiecuje, że przy pozostałych jego programach również pojawi się możliwość włączenia napisów. ■

Rafał Sułek

## Rowerem dla Mai

Ponad 500 km na rowerze w jedną dobę pokonali trzej funkcjonariusze z Zakładu Karnego nr 2 w Strzelcach Opolskich i mieszkańiec Wrocławia. W ten sposób pomogli ciężko chorej Mai z Połczyna-Zdroju.

Akcja „Rowerem dla Mai”, do której na portalu siepomaga.pl założono oficjalną skarbonkę, miała wspomóc zbieranie środków potrzebnych do leczenia dziewczynki – i wspomogła. Maja ma 2 latka i choruje na neuroblastomę IV stopnia z przerzutami do szpiku kostnego. Na jej leczenie potrzebne było ok. 1 mln zł. Funkcjonariusze wierzyli, że ich akcja nagłośni apel rodziców dziewczynki i w ten sposób znajdzie się więcej osób, które pomogą, i wpłacą środki na immunoterapię Mai. Nie mylili się. Akcja dzięki nim nabrała większego rozgłosu.

To nie jedyny beneficjent akcji. Dla kolegi Pawła z Zakładu Karnego w Sztumie, który choruje na białaczkę, planują zebrać gadżety od znanych sportowców, które następnie zostaną zlicytowane, aby wesprzeć jego leczenie.

Ekipa „Rowerem dla Mai” wyruszyła ze Strzelca Opolskich 26 lipca, gdy tylko zaczęła się doba, tuż po północy. Towarzyszyli im koledzy z jednostki w samochodzie technicznym. Na trasie do Gdańska wykonali kilka postojów, m.in. w Sieradzu i Toruniu. Celem było przejechanie trasy liczącej 550 km w jedną dobę.

Zbiórka na rzecz Mai zakończyła się powodzeniem, a dzięki akcji funkcjonariuszy udało się zebrać niemal 10,5 tysiąca złotych.

– Całym sercem dziękujemy Wam za okazane serce, wsparcie i troskę, jaką obdarzyliście Majusię, nas rodziców i całą rodzinę. To nie tylko wsparcie finansowe, ale także dobre słowo, dobre myśli kierowane w naszym kierunku i tak bardzo potrzebna modlitwa – napisała na stronie zbiórki rodzina dziewczynki, gdy udało się zebrać potrzebny na immunoterapię milion. – Nie sposób wyrazić naszej wdzięczności! Cała armia ludzi od zachodu po wschód, od morza po góry, mało tego – w wielu krajach poza granicami Polski, dzielnie walczyła dla naszej córeczki Majusi! Dziękujemy każdemu z osobna za to ogromne zaangażowanie. Bez Waszej pomocy Kochani nie dalibyśmy rady. ■

Marek Stuba



Fot. Jarosław Timoszuik



## Chcemy kar za brak maseczki

Ponad połowa ankietowanych negatywnie ocenia decyzję rządu o otwarciu szkół, 80 proc. popiera stosowanie kar za brak nałożonej maseczki w sklepie czy podczas jazdy komunikacją publiczną – wynika z badania United Surveys dla Dziennika Gazety Prawnej i RMF FM.

W jednym z wydań, „Dziennik Gazeta Prawna” przypomina, że rząd zdecydował, że nie nałoży na szkoły nadzwyczajnych obowiązków – poza przestrzeganiem higieny, wietrzeniem pomieszczeń czy zmianą organizacji zajęć. Minister edukacji narodowej Dariusz Piontkowski zapowiedział, że rozporządzenia wskażą jak zorganizować kształcenie na odległość, gdyby lokalnie i przez jakiś czas była konieczność wdrożenia takiej formy pracy.

– Zapytaliśmy Polaków, jak oceniają takie podejście rządzących. Okazuje się, że 51 proc. badanych ocenia je raczej źle lub zdecydowanie źle. Otwarcie szkół od września popiera tylko ok. 36 proc., zaś zdania nie ma 13 proc. – czytamy w gazecie.

Ekspertów nie dziwią te wyniki. – Pamiętam badania dotyczące ocen różnych etapów odmrażania. Wynikało z nich, że powrót dzieci do szkół był ostatnią rzeczą, jaką badani dopuszczali w całej kolejności tego odmrażania. Stoi za tym przekonanie, że życie i zdrowie dzieci może być zagrożone – komentuje Marcin Duma z United Surveys.

Wyniki sondażu w kwestii otwierania szkół skomentował rzecznik rządu Piotr Müller. – Jesień stwarza w Polsce i na świecie duże wyzwania w zakresie organizacji, dlatego trzeba będzie na bieżąco oceniać ich wdrażanie i realizację, a także oceny społeczne w tym zakresie – powiedział.

W sondażu poruszono też kwestie związane z polityką informacyjną rządu w sprawie koronawirusa oraz noszenia maseczek. – Ponad 92 proc. ankietowanych deklaruje, że wie, jakie obostrzenia epidemiczne obecnie obowiązują w miejscu ich zamieszkania, a aż 95 proc. zapewnia, że zawsze zakłada maseczkę w sklepie czy jadąc komunikacją publiczną. Sporo osób, bo aż 80 proc., popiera nakładanie kar za brak nałożonej maseczki w tych miejscach (przeciwnego zdania jest ok. 18 proc.) – pisze „DGP”. ■

Marcin Musiał (PAP)



Fot. pixabay.com

## Wsparcie dla seniorów



Fot. pixabay.com

Fundacja „APROBATA” w Rzeszowie, w ramach Rzeszowskiego Centrum Wolontariatu 50+, oferuje w okresie od 1.07.2020 r. do 30.10.2020 r. wsparcie dla rzeszowskich seniorów, polegające na pomocy w drobnych naprawach domowych, w pracach na działkach ROD lub przy przedogródkach.

Pomoc w ramach projektu przysługuje osobom, które spełniają łącznie następujące kryteria: są mieszkańcami miasta Rzeszowa; są osobami 60+ zwłaszcza samotnymi, z niepełnosprawnością, o niskich dochodach; stale mieszkają w lokalu, w którym ma być wykonana usługa lub są użytkownikami działki; zaakceptują regulamin wsparcia.

Liczba usług jest ograniczona.

Zgłoszenia przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. 12:00-16:00 i przyjmuje je Jolanta Fień (tel. 605 638 882, e-mail [biuro@fundacjaaprobata.org.pl](mailto:biuro@fundacjaaprobata.org.pl)).

Więcej informacji oraz regulamin znajdują się na stronie internetowej [fundacjaaprobata.ippez.pl](http://fundacjaaprobata.ippez.pl).

Inicjatywa jest realizowana w ramach projektu „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2020” dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Regionalnymi Operatorami Projektu są: Fundacja Fundusz Lokalny SMK, LGD Stowarzyszenie „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej”, Stowarzyszenie LGD „TRYGON-Rozwój i Innowacja”, Fundacja Przestrzeń Lokalna. ■

Źródło: UM Rzeszów



Fot. nadesłana

# Paraolimpijczycy z misją pomagania.

## Ruszył program społeczny Po Urazie Rdzenia

---

**AGATA KOZERSKA**

---

**R**uszył ogólnopolski program Po Urazie Rdzenia, realizowany przez Fundację „Moc Pomocy” i jej założyciela Rafała Mikołajczyka oraz Fundację Rafała Wilka: „Sport jest jeden”. Celem jest wielopłaszczyznowe wsparcie osób po urazach rdzenia kręgowego w powrocie do możliwie największej sprawności i aktywności społeczno-zawodowej poprzez organizację rehabilitacji, edukację, konsultacje ze specjalistami oraz pozyskanie funduszy na zakup zaopatrzenia ortopedycznego.

Po Urazie Rdzenia to unikatowy projekt zainicjowany przez dwóch parasportowców – Rafała Mikołajczyka oraz Rafała Wilka, którzy w przeszłości doznali urazu rdzenia kręgowego i obecnie poruszają się na wózku. Założeniem programu jest pokazanie, że niepełnosprawność ruchowa nie musi ograniczać, a dzięki determinacji, należytej rehabilitacji oraz wsparciu odpowiednich osób, normalne życie i spełnianie marzeń jest możliwe.

Program adresowany jest do osób po urazie rdzenia kręgowego, które wymagają wsparcia w odnalezieniu się w nowej sytuacji. Dzięki kompleksowej opiece Managera Rehabilitacji, zespołu specjalistów, w tym psychologów i fizjoterapeutów oraz motywacji ze strony założycieli programu, osoby niesamodzielne zyskują szansę zarówno na odzyskanie maksymalnej sprawności w możliwie najkrótszym czasie, jak i efektywny powrót do życia społeczno-zawodowego. Samodzielne natomiast – spełnienia się w roli Asystenta Wsparcia dla innych, którzy dopiero rozpoczęli swoją drogę do niezależności.

### Holistyczne podejście

Program powstał we współpracy ze specjalistami z wielu dziedzin: lekarzami o specjalności neurolog oraz urolog, psychologami, fizjoterapeutami oraz doradcami zawodowymi. Osoba, która zgłosi się do programu, otrzymuje Indywidualny Plan Działania, opracowany przez Managera Rehabilitacji na podstawie oceny predyspozycji i potrzeb uczestnika.

– Uraz rdzenia kręgowego jest najczęściej skutkiem nieszczęśliwego wypadku i przyczyną niepełnosprawności ruchowej. To nie tylko sytuacja traumatyczna dla samego poszkodowanego, ale i jego rodziny. Związane jest to z koniecznością przemodelowania dotychczasowego życia, a to niestety



niesie ze sobą wiele problemów, zarówno dotyczących kwestii medycznych i rehabilitacyjnych, jak i finansowych, związanych między innymi z zakupem wózka inwalidzkiego, dostosowaniem mieszkania czy samochodu do potrzeb osoby z uszkodzonym rdzeniem. Dlatego niezwykle istotne jest kompleksowe wsparcie, z którego mogą skorzystać osoby po urazach. Za organizację pomocy odpowiada Manager Rehabilitacji, który koordynuje cały proces w trzech obszarach: medycznym, społecznym i zawodowym – zaznacza Bartosz Kaczmarek, Manager Rehabilitacji w programie Po Urazie Rdzenia.

### Własne doświadczenie

– W programie Po Urazie Rdzenia stawiamy na holistyczne podejście do pacjentów po urazach rdzenia kręgowego. Z własnego doświadczenia wiemy, że utrata sprawności, często nagła, to dla nich ogromny wstrząs, a nierzadko skreślenie życia, jakie znali dotychczas. Dlatego w powrocie do samodzielności potrzebują nie tylko rehabilitanta i lekarza od leczenia ran przewlekłych, ale i psychologa, który pomoże przejść przez proces akceptacji nowych okoliczności. To z kolei przyczyni się do pracy nad sobą, własnym rozwojem i chęci do dokonania zmian w swoim życiu – mówi Bartosz Kaczmarek.

– Kolejną kwestią jest dostosowanie mieszkania do potrzeb osoby poruszającej się na wózku. Chodzi tu przede wszystkim o takie rozmieszczenie poszczególnych ciągów komunikacyjnych, aby możliwe było niczym nieskrępowane funkcjonowanie. Mówię tu przede wszystkim o odpowiedniej szerokości drzwi oraz takim rozmieszczeniu szafek, aby osoba na wózku mogła samodzielnie z nich korzystać – podkreśla Rafał Mikołajczyk, pomysłodawca programu dla osób z niepełnosprawnością ruchową

### Pomoc w finansowaniu potrzeb

Uraz rdzenia kręgowego to nowa sytuacja, która wiąże się z koniecznością ponoszenia znacznych kosztów finansowych, dlatego uczestnicy programu otrzymują wsparcie fundacji Moc Pomocy, należącej do jednego z pomysłodawców programu. Pomoc polega na zbieraniu funduszy na zakup odpowiedniego wózka inwalidzkiego, rehabilitację, przekwalifikowanie zawodowe oraz dostosowanie mieszkania i samochodu do potrzeb osoby z niepełnosprawnością ruchową. Każda osoba, która zgłosi się do programu, staje się więc również beneficjentem fundacji.

### Jak dołączyć do programu?

Aby dołączyć do programu, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy (dostępny na [pourazierdzenia.pl](http://pourazierdzenia.pl)) i oczekiwać na kontakt ze strony Managera Rehabilitacji.

Na stronie oraz fanpage'u na Facebooku znajdują się informacje o programie Po Urazie Rdzenia, informacje o ofercie oraz wnioski o dołączeniu do programu.

### Rafał Mikołajczyk

Parakolarz szosowy z sześciokrotnym tytułem Mistrza Polski, zdobywca Pucharu Świata z 2016 roku, reprezentant kadry narodowej przygotowujący się do Igrzysk Paraolimpijskich Tokio 2021. W roku 2004 w wyniku upadku złamał kręgosłup na poziomie szyi. Dwa lata intensywnej rehabilitacji oraz samozaparcie pozwoliły mu na powrót do samodzielności oraz aktywności fizycznej i społeczno-zawodowej.

### Rafał Wilk

Parakolarz szosowy. Trzykrotny Mistrz i Wicemistrz Paraolimpijski, pięciokrotny Mistrz Świata, czterokrotny zdobywca Pucharu Świata szlifujący formę przed Igrzyskami Paraolimpijskimi Tokio 2021. Były żuźlowiec, który z powodu wypadku na torze w 2006 roku, porusza się na wózku. Z motocykla przesiadł się na handbike. ■

## XVII edycja konkursu „Otwarte Drzwi”

**P**FRON ogłasza XVII edycję konkursu na najlepsze prace magisterskie i doktorskie oraz projekty kół naukowych, których tematem badawczym jest zjawisko niepełnosprawności w wymiarze: zdrowotnym, zawodowym lub społecznym. Termin składania prac mija 15 października br.

Konkuresem objęte są: prace magisterskie, które uzyskały ocenę bardzo dobrą, rozprawy doktorskie podejmujące tematykę związaną z problematyką osób niepełnosprawnych obronione w okresie do 24 miesięcy przed dniem zgłoszenia pracy do Konkursu oraz projekty kół naukowych, których realizacja zakończyła się w okresie do 24 miesięcy przed dniem zgłoszenia projektu do Konkursu. Do Konkursu mogą przystępować absolwenci studiów magisterskich lub doktoranckich oraz osoby, które obroniły pracę doktorską w innym trybie, a także koła naukowe. Prace może zgłosić również dziekan wydziału, dyrektor instytutu, promotor lub recenzent pracy magisterskiej lub doktorskiej oraz opiekun koła naukowego (w wypadku projektów kół naukowych). Prace należy składać w wersji papierowej (zszytej w sposób trwały) w 1 egzemplarzu oraz w wersji elektronicznej (w formacie pdf). Wersję elektroniczną pracy należy przesłać na adres [konkurs@pfron.org.pl](mailto:konkurs@pfron.org.pl). Informacje o terminie rozstrzygnięcia konkursu, wynikach oraz uroczystym finale zostaną podane odrębnym komunikatem na witrynie internetowej [pfron.org.pl](http://pfron.org.pl). O rozstrzygnięciu konkursu wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni zostaną powiadomieni drogą elektroniczną.

Więcej informacji o konkursie znaleźć można na stronie Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. ■

Źródło: PFRON

# Spektrum Autyzmu Pro

## Wspieranie terapii dzieci ze spektrum autyzmu

**S**pektrum Autyzmu Pro to specjalistyczny program multimedialny dla nauczycieli i terapeutów od wydawnictwa Nowa Era. Przeznaczony do wspierania terapii dzieci ze spektrum autyzmu, stanowi również przydatne narzędzie w pracy terapeutycznej z dziećmi, u których występują trudne zachowania. Blisko 300 multimedialnych ćwiczeń, 40 przykładowych scenariuszy zajęć, 50 filmów animowanych i specjalna aplikacja terapeutyczna – to tylko niektóre z elementów nowatorskiego programu. Każdy zestaw zawiera dodatkowo tablet, a dwustanowiskowa licencja umożliwia pracę na różnych urządzeniach w tym samym czasie.

### MAGDALENA ŁAZUR

Spektrum Autyzmu Pro to profesjonalny program multimedialny wspierający rozwój kompetencji emocjonalno-społecznych i komunikacyjnych u dzieci ze spektrum autyzmu. Przeznaczony jest do pracy indywidualnej i w małych grupach na zajęciach terapeutycznych, rewalidacyjnych oraz dydaktycznych. Rekomendowany jest do pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym. Co ważne, może być on również stosowany w terapii dzieci, u których występują trudne zachowania, czyli np. problemy w nawiązywaniu relacji, kłopoty z dostosowaniem się do zasad panujących w grupie, trudności w rozpoznawaniu emocji u siebie i innych czy z ich regulacją.

– W ostatnich latach zauważalnie wzrosła liczba dzieci diagnozowanych w kierunku spektrum autyzmu. Obserwujemy także większą liczebność uczniów przejawiających różnorodne trudne zachowania. Obu tym grupom niezbędne jest wsparcie w zakresie rozwoju kompetencji emocjonalno-społecznych i komunikacyjnych. W odpowiedzi na potrzeby dzieci oraz ich nauczycieli i terapeutów, wspólnie z autorkami programu, stworzyliśmy specjalistyczne narzędzie i pomoc dydaktyczną, skuteczne w pracy terapeutycznej i atrakcyjne dla uczniów – komentuje Katarzyna Sirak, pedagog specjalny i terapeutka, odpowiedzialna za wartość merytoryczną programów cyfrowych wydawnictwa Nowa Era.

Fot. nadesłana



Koncepcja programu odpowiada diagnozowanej u dzieci ze spektrum autyzmu triadzie zaburzeń, program może być więc stosowany zarówno w terapii metodą dyrektywną, jak i niedyrektywną. Autorki – doświadczone terapeutki, nauczycielki, wykładowczynie – zebrały i opisały wiedzę, jak w skuteczny sposób stymulować rozwój zaburzonych

funkcji niezależnie od stosowanych metod terapeutycznych.

Celem programu jest oddziaływanie w trzech obszarach: rozpoznawanie i wyrażanie emocji, poszerzanie kompetencji komunikacyjnych oraz funkcjonowanie społeczne. W skład Spektrum Autyzmu Pro wchodzi m.in. blisko 300 multimedialnych ćwiczeń na pendri-



wie i na karcie SD (do wykorzystania na laptopie oraz na tablecie dołączonym do zestawu), program Kreator Komiksów do samodzielnego tworzenia komiksów z możliwością ich wydruku oraz 40 przykładowych scenariuszy zajęć terapeutycznych wraz z kartami emocji i kartami pracy. Dzięki unikatowemu rozwiązaniu zawierającemu ponad 50 filmów animowanych, modelujących zachowania społeczne, dzieci mogą samodzielnie decydować o zakończeniu historyjki. Co ważne,



program pozwala również na indywidualizację pracy z poszczególnymi dziećmi m.in. poprzez wybór głosu lektora, zmianę wyglądu komunikatów, wybór postaci towarzyszących dziecku w zajęciach i możliwość wyłączenia dźwięków. Jego twórcy zadbałi także o atrakcyjny system motywacyjny – po zakończeniu każdego zadania

mali użytkownicy uzyskują animowaną informację zwrotną, a w trakcie pracy – komunikat dźwiękowy i wizualny.

Ewa Śniegowska, oligofrenopeda-  
gog, certyfikowany terapeuta beha-  
wioralny i współautorka programu  
zwraca uwagę na przejrzystość for-  
my i jego atrakcyjność wizualną.  
– Większość dzieci z ASD pozytywnie  
reaguje na metody nauczania oparte  
na bodźcach wizualnych. Program  
multimedialny Spektrum Autyzmu Pro  
dzięki swojej formie jest łatwy do zro-  
zumienia: uporządkowany, przejrzysty  
i prosty. Dzięki obrazom, nagraniom  
dźwiękowym i animowanym filmom  
jest również atrakcyjny. Jego struktura  
pozwala na szeroko pojętą indywidu-  
alizację, która ma ogromne znaczenie  
w terapii dzieci z ASD – zaznacza eks-  
pertka.

Ćwiczenia multimedialne zostały  
opracowane po konsultacji z dzieć-  
mi. To właśnie dzieci decydowały  
m.in. o doborze postaci przewodnich  
– wyglądzie, cechach i wypowiedziach  
wirtualnych towarzyszy, użytkownika  
programu. Współdecydowały również  
o stylu grafiki. Fakt, że dzieci miały  
bezpośredni wpływ na wiele aspek-  
tów programu, a także tematyka ściśle  
związana z dziecięcą codziennością,  
to z pewnością ogromne walory tego  
narzędzia. Każdy zestaw zawiera także  
przewodnik metodyczny opracowany  
przez autorki oraz innych doświadcz-  
onych terapeutów.

– Spektrum Autyzmu Pro to narzę-  
dzie, dzięki któremu proces nauczania  
może przebiegać efektywniej, jedno-  
cześnie sprawiając uczestnikom zajęć  
wiele radości. Dostosowanie zadań  
i form pracy do dominującego stylu  
uczenia się tej grupy uczniów, przy  
jednoczesnym uwzględnieniu pracy  
w grupach obok działań indywidual-  
nych, zdecydowanie ułatwi nauczy-  
cielom i terapeutom realizację celu,  
który założyli jego autorzy – pomoc  
w lepszym komunikowaniu się z pod-  
opiecznymi z autyzmem oraz efektyw-  
niejszej z nimi współpracy - podkreśla  
Agnieszka Drabata, oligofrenopeda-  
gog, terapeuta integracji sensorycznej

oraz pracownik naukowy w Zakładzie  
Pedagogiki Specjalnej Instytutu Pe-  
dagogiki na Uniwersytecie Gdańskim.

W zależności od preferencji dziecka  
lub wyposażenia placówki, program  
pozwala na pracę na dwóch urzą-  
dzeniach w tym samym czasie (czyli  
na komputerze i dołączonym do zesta-  
wu tablecie), współpracuje też z mo-  
nitorem interaktywnym, rzutnikiem  
i tablicą interaktywną. Aby umożliwić  
terapię śledzenie postępów dziecka  
i dokumentowanie przebiegu terapii  
(zapisywanie nagrań i zdjęć), do pro-  
gramu dołączona jest aplikacja tera-  
peuty. W poszczególnych ćwiczeniach  
zastosowano losowy dobór przykładów  
i tym samym uzyskano zmienny mate-  
riał ilustracyjny i układ odpowiedzi.

Spektrum Autyzmu Pro jest wyro-  
bem medycznym i uzyskał pozytyw-  
ną ocenę kliniczną, która gwarantuje  
wysoką jakość produktu oraz stały  
monitoring procesu użytkowania.

– Program Spektrum Autyzmu Pro  
wspiera zarówno rozwój emocjonal-  
ny, jak i społeczny dziecka. Zwraca  
uwagę na wiele ważnych aspektów  
od ogólnych do bardziej szczegóło-  
wych: począwszy od sytuacji wywo-  
lujących określone emocje, po ton  
głosu, po którym można ocenić stan  
emocjonalny – podkreśla Magdale-  
na Mętkowska-Walewska, psycholog,  
autorka opinii klinicznej. – Program  
jest tak skonstruowany, że korzysta-  
jący z niego uczeń część ćwiczeń może  
wykonać samodzielnie. Jest również  
pewna grupa zadań wymagająca in-  
terakcji z terapeutą, co czyni ten pro-  
gram wielofunkcyjnym. Specjaliści  
korzystający z programu z pewnością  
docenią liczne scenariusze zajęć, któ-  
re stanowią bogatą bazę pomysłów  
do pracy – dodaje.

Program Spektrum Autyzmu Pro  
to kolejny produkt multimedialny z  
cenionej serii EduSensus wydawnictwa  
Nowa Era, w ramach której ukazały  
się programy do diagnozy i terapii  
logopedycznej i dyslektycznej. Produ-  
centem programów z serii EduSensus  
jest firma Young Digital Planet. ■

## Znamy „Ośmiu Wspaniałych”

**Z**akończyła się XXVI ogólnopolska edycja Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”. W ścisłym gronie laureatów znalazła się między innymi – Luiza Jodkowska, mieszkanka Białegostoku.

Ideą konkursu „Ośmiu Wspaniałych” jest upowszechnienie idei wolontariatu młodzieżowego oraz ukazanie sylwetek osób zaangażowanych w społeczne działania na rzecz innych. W tym roku rozstrzygnięcie konkursu na etapie ogólnopolskim odbyło się na podstawie analizy kart zgłoszeniowych i głosowania korespondencyjnego (za pośrednictwem kart ocen z systemem punktacji).

Jury wyłoniło „Ośmiu Wspaniałych”. Laureatami zostali: Luiza Jodkowska z Białegostoku, Mateusz Józwiak ze Skierniewic, Michał Kłosowski z powiatu ostródzkiego, Małgorzata Marciniak z Włocławka, Wiktoria Umiasztowska z powiatu sochaczewskiego, Zuzanna Wilińska z Siedlec, Maciej Tadeusz Zawistowski z Wrocławia oraz Paweł Patoka z Warszawy.

– To wspaniała wiadomość. Białostoczaneczka, absolwentka VIII Liceum Ogólnokształcącego, którą niedawno gościliśmy w Centrum Aktywności Społecznej podczas finału 25. edycji Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”, zajęła pierwsze miejsce w ogólnopolskiej edycji tego konkursu – mówi zastępca prezydenta



Fot. bialystok.pl

Białegostoku Przemysław Tuchliński. – Wcale mnie nie dziwi, że w głosowaniu korespondencyjnym Luiza uzyskała maksymalną liczbę punktów. W pełni na to zasłużyła swoim ogromnym zaangażowaniem w pomoc innym. Gratuluję serdecznie.

Luiza Jodkowska ukończyła VIII LO, w którym działała jako wolontariuszka i przewodnicząca koła wolontariatu. Swoją przygodę z pomaganiem innym rozpoczęła jeszcze w szkole podstawowej. Między innymi włączała się w ak-

cje typu „Dziewczynka z zapalnikami”, „Zbiórka żywności” czy „Szlachetna paczka”. Również szkołę gimnazjalną ukończyła z dyplomem „Wzorowego Wolontariusza”. Już wtedy nie tylko działała charytatywnie, ale też motywowała innych do pomocy potrzebującym. Zarówno w gimnazjum, jak i w liceum, angażowała się w wiele akcji, takich jak charytatywne kiermasze ciast, „Pola nadziei”, „Pomóż im”, „O!piernicz raka”, „Ku dobrej nadziei” i wiele innych. ■

Źródło: UM Białystok

## Nabór wniosków o świadczenie „Dobry start”

**1** lipca ruszył nabór elektronicznych wniosków o świadczenie „Dobry start” 300 zł na wyprawkę szkolną dla każdego uczącego się dziecka. Od sierpnia papierowe wnioski będą przyjmowane w gminach.

Wniosek o świadczenie można składać online od 1 lipca – przez portal informacyjno-usługowy Emp@tia, bankowość elektroniczną lub portal PUE ZUS. Od 1 sierpnia można składać także wnioski w formie papierowej – bezpośrednio w urzędzie lub listownie.

Wniosek należy złożyć do 30 listopada. Złożenie wniosku o świadczenie „Dobry start” w lipcu lub w sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Jeśli wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach (we wrześniu, październiku lub w listopadzie), to wsparcie trafi do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

Świadczenie „Dobry start” w wysokości 300 zł przysługuje raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20 lat. Dzieci niepełnosprawne, uczące się w szkole, otrzymają świadczenie do ukończenia przez nie 24 lat. Rodziny otrzymają świadczenie bez względu na dochód. „Dobry start” nie przysługuje na dzieci uczęszczające do przedszkola i na dzieci realizujące roczne przygotowanie przedszkolne w tzw. zerówce w przedszkolu lub w szkole.

Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że na tzw. piórnikowe rząd przeznaczył do tej pory 1,5 mld zł. ■



# Wsparcie dla uczniów z niepełnosprawnościami

**W**zblizającym się roku szkolnym 2020/2021 ponad 45 tys. uczniów z niepełnosprawnościami będzie mogło skorzystać z dofinansowania na zakup podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych. Przewiduje to „Rządowy program pomocy uczniom niepełnosprawnym w formie dofinansowania zakupu podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych w latach 2020–2022”.

Pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych jest jedną z form realizacji zadania wyrównywania szans edukacyjnych, podnoszenia jakości kształcenia uczniów niepełnosprawnych, a w konsekwencji zwiększania ich szans edukacyjnych.

W latach 2020–2022 programem będą objęci uczniowie słabowidzący, niesłyszący, słabosłyszący, z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją, z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym lub znacznym oraz uczniowie z niepełnosprawnościami sprzężonymi (w przypadku gdy są to niepełnosprawności spośród wyżej wymienionych niepełnosprawności), posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

W latach 2020–2022 pomoc w ramach programu otrzyma około 131 520 uczniów, w tym w roku szkolnym 2020/2021 – 45 141 dzieci, w roku szkolnym 2021/2022 – 45 522 uczniów i w roku szkolnym 2022/2023 – 40 857 uczniów.

## Ile wynosi dofinansowanie?

Dofinansowanie zakupu podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych dla jednego ucznia będzie wynosić:

- z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi (w przypadku gdy są to uczniowie z niepełnosprawnościami spośród następujących niepełnosprawności: uczniowie słabowidzący, niesłyszący, słabosłyszący, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim,



Fot. pixabay.com

- z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją, z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym), uczęszczających do szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy w roku szkolnym: 2020/2021, 2021/2022 lub 2022/2023 – do kwoty 225 zł,

- dla uczniów słabowidzących, niesłyszących, słabosłyszących, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją, z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, oraz uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy są to niepełnosprawności spośród niepełnosprawności, o których mowa wyżej, uczęszczających: w roku szkolnym 2020/2021 do branżowej szkoły I stopnia lub klasy I branżowej szkoły II stopnia; w roku szkolnym 2021/2022 do branżowej szkoły I stopnia lub branżowej szkoły II stopnia; w roku szkolnym 2022/2023 do bran-

żowej szkoły I stopnia lub branżowej szkoły II stopnia – do kwoty 390 zł,

- dla uczniów słabowidzących, niesłyszących, słabosłyszących, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją, z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, oraz uczniów z niepełnosprawnościami – do kwoty 445 zł.

Organem koordynującym „Rządowy program pomocy uczniom niepełnosprawnym w formie dofinansowania zakupu podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych w latach 2020–2022” jest Minister Edukacji Narodowej. Na realizację programu w latach 2020–2022 zaplanowano łącznie 54 mln zł – po 18 mln zł w każdym roku, ze środków rezerwy celowej budżetu państwa. W przypadku wzrostu liczby uczniów uprawnionych do objęcia programem możliwe jest zwiększenie tej kwoty. ■

Ministerstwo Edukacji Narodowej

# PE o prawach OzNI w czasie pandemii



Fot. pixabay.com

**P**arlament Europejski 8 lipca przyjął rezolucję w sprawie praw osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz ich rodzin w dobie kryzysu wynikającego z pandemii COVID-19. W rezolucji czytamy m.in., że „izolacja jest poważnym problemem nie tylko dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale również dla wszystkich osób cierpiących na choroby psychiczne, ponieważ może ona pogorszyć stan chorych”.

W dokumencie dostępnym na stronie Europarlamentu znajdują się 22 punkty.

W jednym z nich Parlament Europejski wyraża głębokie zaniepokojenie nieproporcjonalnymi skutkami kryzysu związanego z pandemią COVID-19 dla osób z niepełnosprawnością intelektualną i osób z innymi problemami zdrowia psychicznego oraz dla ich rodzin. W rezolucji skierowanej do państw Unii Europejskiej czytamy także, że osoby z niepełnosprawnościami

nie powinny być nadal izolowane po zniesieniu ograniczeń w przemieszczaniu się oraz w tym okresie powinny być traktowane priorytetowo.

Parlamentarzyści przypominają, że izolacja jest poważnym problemem nie tylko dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale również dla wszystkich osób cierpiących na choroby psychiczne, ponieważ może ona pogorszyć stan chorych.

– Rygorystyczne środki izolacji mają szczególnie negatywny wpływ

na osoby z niepełnosprawnościami – wskazuje rezolucja. – Władze powinny wprowadzić większą elastyczność – zaznacza PE i jednocześnie zdecydowanie potępia wszelką dyskryminację medyczną osób z niepełnosprawnością intelektualną. Przypomina, że odpowiednie środki przyjęte przez państwa członkowskie muszą być zgodne z Konwencją o Prawach Osób Niepełnosprawnych i zapewniać równy i niedyskryminujący dostęp do opieki zdrowotnej i usług społecznych.

– Osobom z niepełnosprawnością intelektualną lub cierpiącym na choroby psychiczne należy zapewnić takie samo leczenie, jakie otrzymuje każda inna osoba z COVID-19, w tym intensywną terapię – przekonuje PE.

Przypomina, że wytyczne medyczne muszą być niedyskryminujące i zgodne z prawem międzynarodowym oraz istniejącymi wytycznymi w zakresie etyki dotyczącymi opieki w sytuacjach nadzwyczajnych, w czasie kryzysów zdrowotnych i klęsk żywiołowych.

PE domaga się również gromadzenia w każdym państwie członkowskim danych dotyczących traktowania osób z niepełnosprawnością intelektualną w szpitalach, placówkach i w ramach usług świadczonych na poziomie społeczności lokalnych, a także danych dotyczących umieralności w grupie osób z niepełnosprawnościami, w celu oceny, czy takie osoby mają zapewnioną odpowiednią ochronę, opiekę zdrowotną i wsparcie podczas kryzysu związanego z pandemią COVID-19.

Europarlament podkreśla jednocześnie, że środki izolacji silnie oddziałują na zdrowie psychiczne osób z niepełnosprawnością intelektualną i na ich krewnych. Należy podjąć odpowiednie dostosowane do ich potrzeb środki, aby zapewnić tym osobom dobrostan i możliwość samodzielnego życia.

– Każda osoba ma prawo do samodzielnego życia i do otrzymywania w przystępnym formacie aktualnych i prawidłowych informacji o pande-



## Pierwsze w Polsce Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne

mii i środkach mających wpływ na życie jej i jej rodziny – głosi rezolucja. PE domaga się, aby wszystkie komunikaty w dziedzinie zdrowia publicznego były dostępne dla osób z niepełnosprawnościami w różnorodnych formatach tradycyjnych i cyfrowych oraz w ich krajowych językach migowych, a także by były one napisane prostym językiem.

Parlament Europejski przyznaje, że sytuacja spowodowana pandemią COVID-19 jest sygnałem alarmowym, jeśli chodzi o uwagę poświęconą tej grupie. Uważa, że wsparcie powinna zapewnić jej silna publiczna służba zdrowia. Wzywa również do rozpatrzenia, w miarę możliwości i w stosownych przypadkach, wzmocnienia służby zdrowia w drodze dofinansowania na szczeblu UE, podkreśla także znaczenie odpowiedniej polityki zdrowotnej w państwach członkowskich.

W dokumencie zwrócono również uwagę na znaczenie usunięcia przeszkód, jakie napotykają osoby z niepełnosprawnością intelektualną w dostępie do usług zdrowotnych i artykułów higienicznych, a także znaczenie rozważenia wprowadzenia racjonalnych środków usprawniających i umożliwiających im telepracę.

– Pandemia COVID-19 ujawniła poważne braki w systemach wsparcia dla pewnej liczby zagrożonych grup społecznych. (...) Priorytetem powinno być inwestowanie w stopniowe przechodzenie od opieki instytucjonalnej do usług świadczonych na poziomie społeczności lokalnych dla osób z niepełnosprawnością intelektualną – wskazuje PE. Podkreśla też, że fundusze inwestycyjne powinny wspierać świadczenie zindywidualizowanych usług wsparcia, ponieważ wiele podmiotów świadczących takie usługi poniosło znaczne straty w trakcie pandemii oraz po niej i stoi teraz przed ryzykiem upadłości. ■

Oprac. MM

Źródło: europarl.europa.eu

**W**Jaszczowie (powiat łączyński) otwarto pierwsze w Polsce Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne, stworzone z myślą o osobach z niepełnosprawnością. Inwestycja powstała dzięki Funduszowi Solidarnościowemu. Z oferowanych form opieki skorzysta 18 osób.

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Jaszczowie zostało przystosowane dla 18 osób z niepełnosprawnościami w stopniu znacznym i umiarkowanym. Osiem osób będzie mieszkać na stałe w centrum. Pozostali, w ramach pobytu dziennego, będą mogli skorzystać z różnych form rehabilitacji.

Pierwsi mieszkańcy i podopieczni pojawili się w progach centrum już w sobotę, 1 sierpnia. Oficjalne otwarcie było okazją do podziękowania wszystkim tym, dzięki którym centrum zostało otwarte. Inwestycja została sfinansowana w ramach Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, zaś na samą budowę przeznaczono kwotę ponad 2,5 mln złotych.

### Centra Opiekuńczo-Mieszkalne wsparciem dla niepełnosprawnych

Ministerialny program „Centra Opiekuńczo-Mieszkalne” to pomoc dla dorosłych osób niepełnosprawnych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Uczestnikom programu będzie zapewniona opieka, a ich opiekunowie, zajmujący się nimi na co dzień, otrzymają wsparcie i możliwość realizacji codziennych aktywności. Program obejmuje także wsparcie finansowe jednostek samorządu terytorialnego w realizacji zadań na rzecz osób niepełnosprawnych.

Osoby, do których kierowany jest program, obok różnorodnego wsparcia (w tym w zakresie potrzeb zdrowotnych, pielęgnacyjnych, zapobiegania wtórnym powikłaniom, stymulowania i rozwijania sprawności ruchowej, kompetencji poznawczych oraz społecznych), będą miały zapewnioną możliwość niezależnego, samodzielnego i godnego funkcjonowania na miarę swoich potrzeb.

### Utworzenie i wyposażenie Centrum

Pierwszy moduł programu obejmuje utworzenie, przebudowę, remont lokalu i wyposażenie Centrów Opiekuńczo-Mieszkalnych. Gminy i powiaty mogą się starać o wsparcie finansowe do wysokości 100 procent całkowitego kosztu realizacji zadania.

### Funkcjonowanie Centrum

W ramach drugiego modułu finansowane jest utrzymanie działalności Centrum. Obejmuje ono m.in.: zabezpieczenie dostaw podstawowych mediów (energia elektryczna, ogrzewanie, woda, ścieki, wywóz nieczystości), opłacanie podatków i opłat lokalnych, ubezpieczenie budynku, zakup usług (np. żywienia dla uczestników Centrum), zakup materiałów do pracy z uczestnikami programu, przeprowadzanie okresowych przeglądów, kontroli stanu oraz konserwacji urządzeń budowlanych i sprzętu wielokrotnego użytkowania, w tym sprzętu specjalistycznego.

Centra Opiekuńczo-Mieszkalne mogą otrzymać również dofinansowanie na wydatki związane z transportem uczestników Centrum, pokrycie kosztów wynagrodzeń kadry oraz osób świadczących usługi na rzecz uczestników programu.

Szczegółowe informacje na temat naboru do programu znaleźć można na [razemztoba.pl](http://razemztoba.pl) oraz na [mrpips.gov.pl](http://mrpips.gov.pl). ■

Źródło: MRPiPS

## ZNEĆANIE SIĘ NAD OSOBAMI STARSZYMİ

### Na czym polega?

**Znęcanie się nad osobami starszymi** to stosowanie wobec nich przemocy lub krzywdzenie w inny sposób z powodu podeszłego wieku. Sprawcami mogą być osoby bliskie, np. członkowie rodziny czy opiekunowie, a także struktury społeczne i instytucje.

“Mój syn namówił mnie do sprzedaży domu, aby spłacić jego długi. Zgodziłam się i teraz jestem bezdomna.” Kobieta, lat 70, Kirgistan



**4%**  
zgłaszanych  
przypadków

**Co szósta** osoba starsza na świecie doświadcza znęcania się nad nią.

Mimo tego znęcanie się nad osobami starszymi to problem niedostrzegany. Jedynie 4% przypadków jest zgłaszane właściwym organom.

## Rodzaje znęcania się nad osobami starszymi



### fizyczne

bicie, popychanie, niewłaściwe stosowanie leków, ograniczanie swobody ruchów, trzymanie w odosobnieniu



### emocjonalne

zastraszanie, upokarzanie, ciągłe obwinianie, wielokrotne ignorowanie życzeń starszej osoby, izolowanie od przyjaciół lub od możliwości działania



### seksualne

molestowanie seksualne, seks bez świadomej zgody, zmuszanie starszej osoby do oglądania czynności seksualnych lub rozbierania się



### zaniedbywanie

umyślne lub niezamierzone ograniczenie dostępu do jedzenia, wody, schronienia, odzieży, pomocy w codziennych czynnościach życiowych i realizacji innych niezbędnych potrzeb



### finansowe

korzystanie z pieniędzy albo majątku osoby starszej lub też podejmowanie za nią decyzji finansowych bez jej świadomej zgody

Znęcanie się nad osobami starszymi.

**Zauważ.**

**Mów o tym.**

źródło: [helpage.org/elder\\_abuse](http://helpage.org/elder_abuse)

**HelpAge**

International



# ZNĘCANIE SIĘ NAD OSOBAMI STARSZYM I

## Co zrobić, gdy czujesz się zagrożony



### Zauważ oznaki

Znęcanie się nad osobami starszymi może przybierać różne formy – możesz czuć się zastraszony, poniżony lub ignorowany, izolowany od przyjaciół i rodziny; możesz doświadczać kontaktów seksualnych, na które nie wyraziłeś zgody; nie masz możliwości wydawania pieniędzy w taki sposób, jak chcesz; ktoś odmawia Ci dostępu do jedzenia lub lekarstw; jesteś bity.



### Powiedz komuś o tym

Jeśli czujesz się niepewnie w domu lub gdziekolwiek indziej, powiedz o tym komuś, komu ufasz, na przykład pracownikowi służby zdrowia, opiekunowi, pracownikowi opieki społecznej, członkowi rodziny lub przyjacielowi. Możesz także szukać wsparcia metodami zdalnymi.

**Telefon zaufania dla osób starszych w Polsce: 22 635 09 54**

**Stowarzyszenie mali bracia Ubogich**

**Poniedziałki, środy, czwartki – 17-20, wtorki – 14- 16 w sprawie Alzheimerera**



### To normalne, że możesz się tak czuć

Jeżeli ktoś Cię krzywdzi lub czujesz się zagrożony, nie powinieneś się wstydzić. To nie Ty jesteś winny. Wszelkie formy znęcania się fizycznego, emocjonalnego, finansowego, seksualnego lub zaniedbywania są złe, więc masz prawo do uzyskania pomocy.



### Zachowaj bezpieczeństwo

Jeżeli boisz się o swoje życie spróbuj stworzyć plan, który zapewni Ci bezpieczeństwo.

Plan ten powinien wskazywać miejsce, w którym znajdziesz bezpieczne schronienie, a także dane kontaktowe osób lub podmiotów, które mogą udzielić Ci wsparcia.

Możesz także schować trochę pieniędzy, paszport, leki i ważne dokumenty.

“Odkąd zmarła moja żona mieszkam z rodziną syna. Moja synowa obraża mnie, nie daje mi wystarczającej ilości jedzenia, nie chce prac moich rzeczy.”

Starszy mężczyzna z Kirgistanu

“Mówią, że jeżeli starsza kobieta ma zaczerwienione oczy, to pewnie jest czarownicą. Bałam się, że o mnie też tak mogą pomyśleć.”

Starsza kobieta z Tanzanii

**Jeżeli ktoś się nad Tobą znęca, nie ukrywaj tego. Mów o tym.**  
**800 676 676 – numer bezpłatnej infolinii Rzecznika Praw Obywatelskich**

**HelpAge**  
 International

# Razem z Tobą

dobra strona niepełnosprawnych

## Elbląg

## Wieża ponownie otwarta dla zwiedzających

**P**o dłuższej przerwie wieża katedry św. Mikołaja w Elblągu została ponownie otwarta dla zwiedzających. Ze względu na trwającą pandemię wejście na górę wiąże się jednak z obowiązkiem przestrzegania nowego regulaminu i określonego w nim reżimu sanitarnego.

### MATEUSZ MISZTAŁ

– Bardzo się cieszymy, że możemy udostępnić zwiedzającym, turystom, a także elblążanom wieżę katedralną. W 2015 roku po zakończeniu remontu zakładaliśmy, że wieżę będzie odwiedzało 5 tysięcy osób, takie wskaźniki zostały przyjęte do tego projektu. Bardzo szybko jednak zostało to zweryfikowane przez życie, (...) możemy śmiało razy pięć liczyć tę liczbę zwiedzających każdego roku – mówi Michał Missan, wiceprezydent Elbląga. – Zapraszamy wszystkich turystów do zwiedzania. Musze się przyznać, że ja osobiście jeszcze nie byłem na wieży, ale na pewno to nadrobię. Dzisiaj mam taką refleksję, że muszę to nadrobić. W imieniu pana prezydenta dziękuję i księdzu proboszczowi, i panu dyrektorowi muzeum, który podjął się być operatorem tej atrakcji turystycznej. Jeszcze raz zachęcam do podziwiania



Fot. UM Elbląg

tęgo widoku z góry. Widok jest piękny, ja go jeszcze nie widziałem, ale tak jak mówiłem, nadrobię to.

– Dziękujemy miastu i księdzu Błaszowskiemu za możliwość bycia operatorem tego miejsca. Wieża będzie czynna pomiędzy godziną 10:00 a 17:00; w dni świąteczne będzie to w godzinach 10:00-14:00 i w niedzielę 14:00-17:00, tak że serdecznie zapraszamy mieszkańców i wszystkich turystów do odwiedzania wieży – przekazał Lech Trawicki, dyrektor Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu.

Wyjątkiem będzie poniedziałek, kiedy to wieża, podobnie jak i muzeum, będzie nieczynna dla zwiedzających. Koszt wejścia na wieżę to 4 złote od osoby. Dzieci do lat 18 mogą odwiedzić to miejsce za 2 zł. Opłaty za wstęp na wieżę pobierane są na drugim poziomie. – Nie mamy jeszcze terminala płatniczego, więc póki co obowiązuje tylko płatność gotówką.

Są to symboliczne opłaty na utrzymanie obsługi wieży – mówi Trawicki.

Jak przekazał wiceprezydent Missan, ze względu na panującą pandemię koronawirusa, w porozumieniu z powiatowym inspektorem sanitarnym, opracowany został specjalny regulamin dla odwiedzających wieżę.

– W regulaminie zapisano, że na wieżę jednorazowo może wejść maksymalnie 10 osób. Udostępniono też pojemniki do dezynfekcji rąk. Mam nadzieję, że każdy, kto przed wejściem przeczyta ten regulamin, będzie wiedział jak się zachować – zaznaczył Michał Missan. W minionym roku wieżę katedry odwiedziło ponad 20 tysięcy osób. Pokonanie 366 schodków prowadzących na szczyt zajmuje około pół godziny. Porozumienie podpisane z Muzeum Archeologiczno-Historycznym, na mocy którego będzie ono sprawować opiekę nad wieżą, obowiązuje do 15 października. ■



# Wsparcie dla elbląskich szpitali

**S**tan epidemii trwa nadal, a organizacji i instytucji wspierających szpitale nie brakuje. Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu w ostatnim czasie otrzymał wsparcie od kilkudziesięciu instytucji i osób. Podobnie jest w przypadku Szpitala Miejskiego im. Jana Pawła II.

## MATEUSZ MISZTAŁ

Firma ML Polyolefins z Gronowa przekazała w marcu materiał, z którego uszyto fartuchy ochronne, grupa przedsiębiorców z Elbląga i osób prywatnych włączyła się w akcję drukowania metodą druku 3D przyłbic ochronnych, a dary dla szpitala (ochraniacze na obuwie, środki bakteriobójcze) przekazały szczyptowniki Startu Elbląg – to tylko niektóre przykłady z długiej listy wsparcia, które popłynęło do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu.

Na stronie internetowej placówki na bieżąco aktualizowana jest lista firm, instytucji, organizacji pozarządowych i stowarzyszeń, które – między innymi poprzez dostarczanie do szpitala szytych maseczek – wspierają placówkę w trakcie pandemii koronawirusa.

– Jeśli chodzi o osoby, które nas wsparły, to jest to trudne do policzenia, dlatego że na przykład maseczki bawełniane szyły nam całe grupy osób, to było czasem kilkadziesiąt, czasem kilkanaście osób – mówi Anna Kowalska, rzecznik prasowa Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu. – Wsparły nas też firmy, głównie z naszego regionu. Na naszej stronie jest wymieniona lista podmiotów i osób, które nas wsparły. Z tym, że jeśli chodzi o osoby prywatne, to by móc ich wymienić w tej liście, musielibyśmy mieć zgodę na publikację ich imienia i nazwiska, a z tym bywało różnie – zaznacza.

Jak podkreśla, szpital na tę chwilę jest zabezpieczony pod względem materiałów ochronnych dla lekarzy



Fot. WSZ w Elblągu (Facebook)

i pielęgniarek, z niewielkim zapasem na najbliższą przyszłość. – Ponieważ zapas ten jest niewielki, to nie jest to sytuacja, która gwarantowałaby komfort pozwalający spokojnie patrzeć w przyszłość, ale raczej te zapasy są uzupełniane na bieżąco – wskazuje rzecznik.

### Szpital Miejski im. Jana Pawła II z równie mocnym wsparciem – także finansowym

Wiele przejawów mniejszej lub większej pomocy w tym trudnym okresie pandemii popłynęło (i nadal płynie) także w stronę Szpitala Miejskiego. Jest to wsparcie zarówno rzeczowe, jak i finansowe.

– To wsparcie mamy od darczyńców prywatnych, jak również

od instytucji, firm. Jest to spora suma pieniędzy, już teraz mówimy o kwocie kilkuset tysięcy złotych – podkreśla Jacek Wójcik, z-ca dyrektora ds. lecznictwa Szpitala Miejskiego im. Jana Pawła II w Elblągu. – Startujemy także w konkursie unijnym na rozdysponowanie środków, tzw. „resztkówek”, które rozdysponuje województwo, chcemy tutaj zawnioskować o kwotę 1,5 mln złotych, więc to nie są małe kwoty. Jak na możliwości i potrzeby szpitala, to jest dużo.

Lista darczyńców widniejących na stronie internetowej szpitala jest bardzo długa. Wsparcie okazały zarówno duże firmy, te nieco mniejsze, jak i te najmniejsze, a także stowarzyszenia, organizacje pozarządowe i osoby prywatne. ■

## W Elblągu powstanie CUS

**C**entra Usług Społecznych to miejsca, których zadaniem będzie koordynacja i integracja usług społecznych na poziomie lokalnym. W siedzibie Delegatury Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego podpisano umowę na utworzenie takiego centrum w Elblągu.

### MATEUSZ MISZTAŁ

W uroczystości podpisania umowy udział wzięli minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marlena Małag, wicewojewoda warmińsko-mazurski Aleksander Socha i wiceprezydent Elbląga Janusz Nowak.

– Przypomnę, że Centra Usług Społecznych to inicjatywa pana Prezydenta Andrzeja Dudy. Powstanie trzydzieści centrów na terenie całego kraju, takich pilotażowych centrów, które będą trzy lata funkcjonowały. Będziemy zbierali informacje, aby kolejny program, który uruchomimy, był jak najlepszy. 100 milionów złotych jest na ten cel przeznaczone – mówi Marlena Małag, minister rodziny, pracy i polityki społecznej. – Centra Usług Społecznych to przede wszystkim kompleksowe wsparcie dla rodzin z małymi dziećmi, seniorów, a także miejsce na inicjatywy związane z wolontariatem. To tak naprawdę nowatorskie spojrzenie na świadczenie usług społecznych. I niezmiernie się cieszę, że będziemy mogli podpisać umowę na 2,5 miliona złotych. [...] Realizacja tu w Elblągu tego zadania niezmiernie mnie cieszy, ze względu właśnie na to, że jest to nowatorskie spojrzenie na zarządzanie usługami społecznymi. [...] Realizacja tego zadania będzie służyła mieszkańcom, aby kompleksowe usługi mogły znajdować się w jednym miejscu i przede wszystkim, by jakość świadczonych usług była na coraz wyższym poziomie.

Elbląg jest drugim miejscem, w którym minister Małag podpisała umowę w ramach której powstanie CUS (pierwsza podpisana została w Koszalinie). Jak podkreśliła, Ministerstwu Rodziny Pracy i Polityki Społecznej zależy na tym, by „usługi



Fot. Mateusz Misztal

społeczne były świadczone kompleksowo”.

– To jest inicjatywa na rzecz środowiska lokalnego. Musimy się otworzyć na jego potrzeby, musimy się dowiedzieć czego potrzebuje obywatel, a jednocześnie stworzyć instytucję, która będzie koordynować te wszystkie zadania. Usługi społeczne to są usługi, które świadczymy w naszym środowisku, to są usługi, które świadczy samorząd, ale również wolontariusze. Zbierając tych wszystkich usługodawców możemy dużo dobrego wnieść, powodując, że dotrzemy do tych, którzy tej pomocy potrzebują – zaznacza wicewojewoda warmińsko-mazurski Aleksander Socha. – Uważam, że jest to bardzo dobra inicjatywa i dziękuję w imieniu tych, którzy będą

z tego korzystać. Czeka nas nowe zadanie, z którym miasto Elbląg na pewno sobie poradzi – dodaje.

– Chcę powiedzieć, że ten projekt, który będzie realizowany w ramach podpisanej umowy, bardzo dobrze wplata się w działania samorządu w zakresie ścisłej współpracy z mieszkańcami, w zakresie diagnozowania ich potrzeb i świadczenia usług, i tak jak pani minister powiedziała, nie dotyczy to tylko i wyłącznie, tak jak to było do tej pory, osób szczególnie potrzebujących, niepełnosprawnych i rodzin wielodzietnych. To jest program skierowany do wszystkich mieszkańców i to jest to novum, o którym mówiła pani minister – zaznacza wiceprezydent Elblą-



ga Janusz Nowak. – Jestem przekonany, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, na bazie którego będzie utworzone Centrum Usług Społecznych, podoła temu, a dodatkowe pieniądze w ramach projektu pozwolą na jeszcze lepsze wykorzystanie zarówno potencjału, jak i środków finansowych, które na ten cel będą spożytkowane. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować pani minister za to, że nasz projekt zyskał uznanie i otrzymaliśmy tę kwotę



2,5 miliona złotych. Projekt jest finansowany w 100 proc., nie ma w nim udziału własnego, co jest też bardzo korzystne dla naszego samorządu. [...] Mogę zagwarantować, że każda złotówka z tych środków będzie bardzo dobrze wydana – dodaje.

Zgodnie z założeniami CUS-y powstaną w 30 samorządach w Polsce, w tym jedynie w 4 miastach na prawach powiatu – Elbląg jest jednym z nich. W Centrum Usług Społecznych będą prowadzone także działania ukierunkowane na integrację mieszkańców. Projekt realizowany będzie przez okres 3 lat. Celem CUS nie jest konsolidacja świadczenia usług w jednej instytucji, ale integrowanie i koordynowanie usług świadczonych przez różnych lokalnych

usługodawców (publicznych i niepublicznych) współpracujących z Centrum.

Dofinansowanie zadania pochodzi z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, w ramach Działania 2.8 Rozwój usług społecznych świadczonych w środowisku lokalnym.

Projekt zakłada wypracowanie modelu rozwoju i integracji usług społecznych użyteczności publicznej z uwzględnieniem możliwości zlecenia świadczenia usług społecznych lokalnym organizacjom pozarządowym. – W ramach zadania przeprowadzona też zostanie diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych z uwzględnieniem konsultacji z mieszkańcami. W Centrum Usług Społecznych będą prowadzone także działania ukierunkowane na integrację mieszkańców oraz podniesienie spójności społecznej, poprzez realizację zadań o charakterze samopomocowym, wolontaryjnym i wsparcia sąsiedzkiego – wskazują pomysłodawcy przedsięwzięcia.

Centra Usług Społecznych to pomysł, który narodził się w Kancelarii Prezydenta. Projekt ustawy wpłynął do Sejmu RP w ramach inicjatywy ustawodawczej Prezydenta RP w minionym roku. Ustawa została przygotowana przez Kancelarię Prezydenta RP i ekspertów z Narodowej Rady Rozwoju.

– Mamy ambicję, żeby Polska stawała się państwem coraz nowocześniejszym, dlatego właśnie chcemy tę instytucję wprowadzić. Ma ona także ułatwiać, poprzez swoją formułę, korzystanie ze środków europejskich, które na cel świadczenia usług społecznych są przewidziane – mówił Andrzej Duda w grudniu minionego roku podczas zorganizowanej w Pałacu Prezydenckim konferencji pt. „Centra Usług Społecznych – Nowa Jakość Polityki Społecznej”, podczas której przedstawiono założenia tego programu.

– Zaproponowana przez pana Prezydenta ustawa i rozwiązania w niej zaproponowane są bardzo dobrym punktem wyjścia do reagowania na nowe potrzeby społeczne – mówił w sierpniu minionego roku, tuż po podpisaniu przez Prezydenta ustawy, Kazimierz Kuberski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. ■

## Bezpieczne przejścia

**S**amorząd Elbląga uzyskał dofinansowanie na budowę dwóch nowych aktywnych przejść dla pieszych. Wsparcie pozwoli na budowę łącznie trzech takich przejść, ponieważ mieszkańcy wskazali na realizację takiego zadania także w Budżecie Obywatelskim. Tego typu rozwiązania znacznie poprawiają bezpieczeństwo na drodze, w szczególności pieszych.

Do programu realizowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Elbląg złożył wniosek o dofinansowanie w wysokości 100 tys. zł. Projekt polega na wykonaniu aktywnych przejść dla pieszych w newralgicznych lokalizacjach na terenie miasta, przy ul. Mickiewicza (skrzyżowanie z ul. Sochaczewską) oraz przy ul. Brzeskiej (na wysokości bloku nr 28). Dodatkowo, w ramach Budżetu Obywatelskiego powstanie jeszcze jedno takie aktywne przejście przy ul. Mickiewicza (tuż obok skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego). Te lokalizacje charakteryzują się dużym natężeniem ruchu pieszych i pojazdów. Są to przejścia bez sygnalizacji świetlnej, zlokalizowane w bliskiej odległości od jednostek użyteczności publicznej, w tym szkół i obiektów sportowych.

### Co powstanie?

Przejścia dla pieszych wyposażone zostaną w tzw. kocie oczka oraz pomalowane będą w technologii grubowarstwowej na kolor biało-czerwony. Posiadać będą inteligentny system identyfikacji pieszego, który aktywuje do świecenia elementy odblaskowe i lampy ostrzegawcze LED, gdy pieszy podchodzi do strefy przejścia i dopóki się w niej znajduje. Ponadto przed przejściem przy ul. Mickiewicza wykonana zostanie nawierzchnia antypoślizgowa.

Projekt jest kontynuacją działań zwiększających bezpieczeństwo pieszych zrealizowanych w poprzednich latach. Aktywne przejścia dla pieszych powstały już przy ulicach Nowowiejskiej, Bema, Odrodzenia oraz przy al. Grunwaldzkiej. ■

Łukasz Mierzejewski

## #gaszynchallenge w DPS „Niezapominajka”

Personel Domu Pomocy Społecznej „Niezapominajka” w Elblągu podjął wyzwanie, włączając się do akcji #gaszynchallenge, wspierającej dzieci chore na SMA. Nominacja otrzymana od DPS przy ul. Pułaskiego zmobilizowała do dołączenia do akcji pod hasłem „pomaganie przez pompowanie”.

Pracownicy DPS „Niezapominajka” w Elblągu, którzy zawodowo zajmują się wspieraniem i pomaganiem osobom starszym i niesamodzielnym, z wielką przyjemnością włączyli się do akcji #gaszynchallenge. Akcja wspiera dzieci z chorobą SMA, czyli rdzeniowym zanikiem mięśni. „Niezapominajka” dołącza się do zbiórki pieniędzy na leczenie dla Maciusia.

Do dalszej pomocy nominowani zostali DPS „Mors” w Stegnie, ŚDS „Lazarus” w Elblągu i ŚDS przy ul. Traugutta w Elblągu. ■

DPS „Niezapominajka”

## Poszukiwani mistrzowie pióra

Fundacja Elbląg ogłosiła kolejną edycję Konkursu Literackiego. Poszukiwani są miłośnicy słowa, z dorobkiem literackim mniejszym i większym. Konkurs oczekuje dzieł inspirujących, tworzonych z pasją i przy wielkiej staranności.

Forma i tematyka zgłaszanych prac literackich jest dowolna. Kandydat do zwycięstwa powinien być elblążaninem lub osobą związaną z Elblągiem, a także mieć ukończony 16. rok życia. Kapituła konkursu wyłoni najlepszych w dwóch kategoriach. Ci, którzy wydali swoje dzieło w ubiegłym roku, mogą powalczyć o miano autora „Elbląskiej Książki Roku 2019”. Autor otrzymuje tytuł i nagrodę finansową w wysokości nie mniejszej niż 2 tys. zł. Z kolei ci, którzy chcą poddać pod ocenę literackiego jury swój rękopis, mają szansę wydać swoje dzieło z finansów Fundacji Elbląg – ta nagroda czeka na kandydatów do tytułu „Elbląskiego Rękopisu Roku 2019”.

Prace literackie wraz z wnioskiem zgłoszeniowym i załącznikami przyjmuje biuro Fundacji Elbląg – od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00, ul. Związku Jaszczurczego 17. Termin przyjmowania prac upływa 11 września 2020 r. Regulamin Konkursu, formularz zgłoszeniowy i załączniki znajdują się na stronie [fundacja.elblag.pl](http://fundacja.elblag.pl). ■

Fundacja Elbląg

## Budżet Obywatelski 2021. Za nami pierwszy krok



W tym roku wszystkie terminy w Budżecie Obywatelskim przesunęły się ze względu na pandemię. Mimo to elblążanie stanęli na wysokości zadania, szczególnie przed końcem, składając łącznie 112 wniosków, które uważają za potrzebne do realizacji.

To aż o 32 wnioski więcej niż w poprzednim roku. Z pewnością przysłużyło się temu uproszczenie wymogów dotyczących zbierania podpisów poparcia. Do złożenia zadania ogólnomiejskiego potrzebne było 5 podpisów, a do pomysłu w danym okręgu wystarczyły tylko dwa podpisy poparcia od mieszkańców. Wśród 112 wniosków jest 26 pomysłów na zadania ogólnomiejskie i 86 zadań w poszczególnych okręgach.

W tej edycji pula środków na realizację zwycięskich zadań wynosi 3.5 mln zł – po 500 tys. zł na każdy z pięciu okręgów oraz 1 mln zł na inicjatywę ogólnomiejską. Dodatkowo w każdym z okręgów zostanie wydzielona kwota po 30 tys. zł na małe projekty. Wartość każdego z nich nie może przekroczyć 10 tys. zł.

Przyjmowanie wniosków do przyszłorocznego Budżetu Obywatelskiego zakończyło się 7 sierpnia. Teraz do pracy przystępują miejscy urzędnicy. Ich zadaniem będzie ocena wniosków. Urzędnicy będą analizować zasadność wniosku, to czy jego ewentualna realizacja ma miejsce na gruntach miejskich oraz czy zadanie mieści się w zabezpieczonej kwocie Budżetu Obywatelskiego.

Do 11 września br. opublikowana zostanie lista pozytywnie zaopiniowanych wniosków do realizacji. Od 14 do 18 września br. będzie czas na odwołania, a samo głosowanie potrwa od 12 do 25 października br. ■

Lukasz Mierzejewski



# Nowy kierunek na PWSZ Elbląg

**D**ecyzją Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu otrzymała uprawnienia do prowadzenia studiów I i II stopnia na kierunku logopedia. Studia na obu poziomach będą bezpłatne i potrważą 3 lata.

– Z badań przeprowadzonych w roku szkolnym 2019/2020 w rejonie działalności Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia w Elblągu wynika, że w województwie jest duży odsetek dzieci z problemami w zakresie komunikacji językowej w klasach pierwszych. U ponad 50 proc. uczniów logopedzi zdiagnozowali wady wymowy oraz zaburzenia mowy – podkreślają dr Beata Pabian (konsultant W-MODN w Elblągu ds. przedsiębiorczości i logopedii) oraz mgr Halina Uźluk (konsultant ds. awansu zawodowego i nadzoru pedagogicznego).

## LOGOPEDIA I STOPNIA

W trakcie studiów studenci logopedii zdobędą umiejętność przeprowadzania badań przesiewowych i pełnych badań logopedycznych zarówno u dzieci, jak i dorosłych. Po ukończeniu studiów I stopnia będą przygotowani do diagnozowania i prowadzenia terapii zaburzeń mowy na poziomie poradnictwa ogólnego, jak również do pełnienia funkcji wychowawczych i opiekuńczych, wspierania rozwoju dzieci i uczniów oraz zaspokajania ich specjalnych potrzeb edukacyjnych w zakresie porozumiewania się (mowy).

Absolwent posiędzie umiejętności posługiwania się interdyscyplinarną wiedzą dotyczącą biologicznych, lingwistycznych, psychologicznych i społecznych podstaw logopedii w zakresie funkcjonowania człowieka i jego zachowań językowych, patologii mowy, terapii i rehabilitacji. Uzyska kwalifikacje do wykonywania zawodu nauczyciela-logopedy i będzie gotowy do kontynuowania nauki na poziomie magisterskim.

## LOGOPEDIA II STOPNIA

Wybierając uzupełniające studia II stopnia, studenci obiorą ścieżkę dyplomowania z zakresu neurologopedii.



Fot. PWSZ w Elblągu (Facebook)

W trakcie studiów nauczą się przeprowadzania specjalistycznej diagnozy neurologopedycznej dzieci, młodzieży i dorosłych z zaburzeniami mowy i komunikacji o podłożu neurologicznym, diagnozowania zachowań pacjentów z uszkodzeniami ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego, u których występują problemy z komunikacją werbalną i niewerbalną oraz stymulowania ich aktywności poznawczej. Będą potrafili budować plan terapii dostosowany do aktualnego stanu pacjenta. Ponadto będą mogli przeprowadzać zajęcia z zakresu profilaktyki logopedycznej.

Absolwent studiów II stopnia będzie dysponował poszerzoną i pogłębioną wiedzą z zakresu diagnostyki i rehabilitacji mowy osób z zaburzeniami struktur centralnego układu nerwowego, szczególnie w zakresie zaburzeń sprawności realizacyjnych (dysglosja, dyzartria, jąkanie), zaburzeń związanych z rozpadem sprawności językowych i komunikacyjnych (afazja, demencja, schizofazja), a także zaburzeń związanych z niewykształconą kompetencją

językową (głuchota, alalia, autyzm, oligofazja). Nabędzie umiejętności do pracy z pacjentami ze sprzężonymi zaburzeniami rozwojowymi, z dziećmi i młodzieżą o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Będzie posiadał wysokie kompetencje zawodowe, znacznie przekraczające wymagania programowe przewidziane w europejskich standardach kształcenia logopedów.

Posiędzie umiejętności pracy w charakterze logopedy ze specjalizacją neurologopedy.

– Mamy już znaczące doświadczenia w prowadzeniu logopedii (w ramach studiów podyplomowych – aktualnie prowadzona jest X edycja oraz w ramach pedagogiki/pedagogiki specjalnej, jako specjalność). Kompetencje i doświadczenie, kwalifikacje oraz liczba nauczycieli akademickich i innych osób prowadzących zajęcia ze studentami zapewniają prawidłową realizację zajęć oraz osiągnięcie przez studentów efektów uczenia się – mówi dr Iwona Maria Kijowska, prorektor ds. kształcenia PWSZ w Elblągu. ■

PWSZ Elbląg



## Zbadaj się za darmo

**N**ajwyższa pora, by sprawdzić swoje zdrowie! Jeszcze tylko do końca grudnia można skorzystać z darmowych badań, które chronią mieszkańców Pomorza przed rakiem jelita grubego i rakiem szyjki macicy.

Kończy się projekt, dzięki któremu od 2018 roku ponad 6,5 tysiąca kobiet wykonało darmowe badania cytologiczne, a blisko 4 tysiące mieszkańców Pomorza – darmową kolonoskopię. To profilaktyka na wagę złota, która może pomóc w szybkiej diagnozie i skutecznym leczeniu dwóch groźnych nowotworów: raka szyjki macicy i raka jelita grubego. Dodatkowo poszerza społeczną świadomość na temat tych schorzeń.

Mieszkańcy województwa pomorskiego, w tym Gdyni, mają jeszcze tylko kilka miesięcy na skorzystanie z bezpłatnych badań. Organizatorzy zachęcają do poświęcenia chwili dla własnego zdrowia. Aby skorzystać z diagnostyki, trzeba spełnić założenia projektu.

### Kto może skorzystać z badań cytologicznych?

Aktywne zawodowo kobiety w wieku 25-59 lat, mieszkające w województwie pomorskim, które w ciągu ostatnich 3 lat nie miały wykonywanego tego badania w ramach u przesiewowego finansowanego przez NFZ.

Zapisy na badania dostępne są poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej cytologia-pomorze.pl lub pod numerem telefonu 58 727 01 30.

### Kto może skorzystać z kolonoskopii?

Aktywni zawodowo mieszkańcy województwa pomorskiego w wieku 50-65 lat (którzy nie mają objawów raka jelita grubego), w wieku 40-65 lat (którzy mają w rodzinie krewnego pierwszego stopnia z rozpoznaniem raka jelita grubego), w wieku 25-65 lat (z rodziny z zespołami genetycznymi), osoby, które nie miały wykonywanej kolonoskopii w ciągu ostatnich 10 lat.

Zapisy na badanie dostępne są poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej kolonoskopia-pomorze.pl lub pod numerem telefonu 58 727 01 30.

Badania realizuje spółka Copernicus Profilaktyka. Założenia obu projektów to wydłużenie aktywności zawodowej Pomorzan przez profilaktykę nowotworów. Są współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020. ■

Źródło: UM Gdynia

## Plaża z udogodnieniami dla osób z niepełnosprawnością

**T**egoroczny sezon wakacyjny w Ustce z pewnością wyróżni się tworzeniem udogodnień w korzystaniu z plaży osobom z niepełnosprawnościami.



Fot. ustka.pl

Na plaży zachodniej i wschodniej powstały wygodne, utwardzone zjazdy, prowadzące niemal do samego morza. Od 10 lipca do dyspozycji osób z problemami w poruszaniu się jest również wózek kąpielowy.

Dzięki niemu można skosztować kąpeli w Bałtyku. Wózek znajduje się przy wejściu na plażę w pobliżu latarni morskiej i fontanny. Dostępny jest w godzinach otwarcia kąpieliska, czyli między 10:00 a 18:00. Wystarczy skorzystać z dzwonka – do pomocy zgłosi się wtedy jeden z ratowników, który wraz z opiekunem osoby niepełnosprawnej ułatwi morską kąpiel. Możliwa jest ona w dni, kiedy nad kąpieliskiem powiewa biała flaga. ■

Źródło: UM Ustka



## Turnusy dla mieszkańców Sopotu

Sopoccy seniorzy mogą już zgłaszać się na bezpłatne turnusy rehabilitacyjne, które prowadzi Sanatorium Uzdrowskie „Leśnik”. Aby skorzystać z Programu Polityki Zdrowotnej „Zapobieganie Niepełnosprawności Osób w Podeszłym Wieku”, którego celem jest m.in. opóźnienie skutków starzenia się, trzeba być mieszkańcem Sopotu i mieć skończone 70 lat.



Fot. pixabay.com

Program skierowany jest do tych sopocian, którzy nie korzystali z niego w ubiegłym roku. Kwalifikacje do programu odbywają się na podstawie skierowania od lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ). Dopiero z takim skierowaniem należy zgłosić się do „Leśnika”. Po badaniu lekarskim ustalany jest indywidualny program zabiegów.

Są to zabiegi fizykoterapeutyczne, gimnastyka usprawniająca i oddechowa na tężni. Podczas pobytu w sanatorium pacjentami opiekuje się wykwalifikowana pielęgniarka.

Uczestnicy mają zapewniony obiad. Program realizowany jest z budżetu miasta.

10-dniowe turnusy rehabilitacyjne w systemie dziennym (od godz. 9:00 do 15:00) realizuje PZOZ „Uzdrowsko Sopot” – w Sanatorium Uzdrowskim „Leśnik” przy ul. 23 Marca 105 (tel. 58 551 72 63).

Harmonogram turnusów: 17.08-28.08; 24.08-03.09; 31.08-10.09; 07.09-19.09; 14.09-25.09; 21.09-02.10; 28.09-09.10; 05.10-16.10; 12.10-23.10; 19.10-30.10; 26.10-06.11; 02.11-13.11; 09.11-20.11; 16.11-27.11; 23.11-04.12; 30.11-10.12. ■

Źródło: UM Sopot

## Pomoc dla dorosłych osób z autyzmem i ich rodzin

Opieka asystentów i trenerów pracy, kursy zawodowe i staże, kompleksowa terapia oraz aktywizacja społeczna i życiowa w specjalistycznych formach mieszkalnictwa – m.in. na takie bezpłatne wsparcie mogą liczyć w Gdańsku dorosłe osoby z autyzmem.

Od kwietnia 2019 roku trwa realizacja projektu miasta „OzA – Testowanie gdańskiego modelu wsparcia dorosłych Osób z Autyzmem”. W jego ramach pomocą objęte są łącznie 44 gdańszczanki lub gdańszczanie z autyzmem sprzężonym z niepełnosprawnością intelektualną. Korzystają m.in. ze wsparcia asystentów, przechodzą terapię i aktywizację społeczną podczas zajęć w Specjalistycznym Domu Samopomocy. Uczą się również samodzielności, mieszkając na Pomorskiej Farmie Życia lub we Wspólnocie Domowej (to całodobowe, specjalistyczne formy mieszkalnictwa). W razie potrzeby uczestnicy projektu korzystają też z opieki wytnieniowej oraz specjalistycznego wsparcia w sytuacji kryzysu. Jednocześnie pomocą objęte są też rodziny osób ze spektrum autyzmu. Uczestniczą w grupie wsparcia oraz w szkoleniach przybliżających m.in. jak właściwie zrozumieć potrzeby podopiecznego i jak go życiowo aktywizować.

– Zachęcamy pełnoletnie osoby z autyzmem, ich rodziny, opiekunów do udziału w projekcie i tworzenia w Gdańsku silnej sieci wsparcia – mówi Małgorzata Niemkiewicz, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku. – Ważnym elementem gdańskiego modelu pomocy jest podnoszenie świadomości społecznej na temat autyzmu. Chodzi także o integrację środowiska rodzin, specjalistów, organizacji pozarządowych oraz instytucji pracujących w obszarze zdrowia psychicznego i pomocy osobom z niepełnosprawnością.

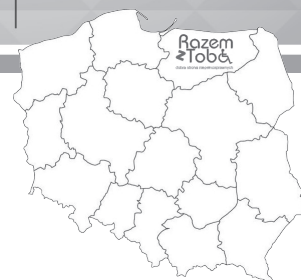
Dodajmy, że cykl szkoleń zaplanowano również dla osób działających na rzecz „OzA”, m.in. dla terapeutów, asystentów, trenerów, nauczycieli czy personelu medycznego.

Testowanie i wdrażanie gdańskiego modelu wsparcia potrwa do marca 2022 roku. Projekt jest dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Z ramienia miasta liderem realizacji jest gdański MOPR, partnerami są: Stowarzyszenie Pomocy Osobom Autystycznym oraz Fundacja „Pomóż Mi Żyć”.

Osoby zainteresowane uzyskaniem bezpłatnej pomocy w ramach projektu, mogą skontaktować się pod numerem tel.: 58 347 82 66 (w godz. pracy MOPR). ■

Sylwia Ressel

Źródło: UM Gdańsk



## Usługi społeczne w regionie. Jest potrzeba, jest wsparcie

**O**ponad 11,7 mln zł zarząd województwa zwiększył pulę środków w konkursie „Ułatwienie dostępu do usług społecznych, w tym integracja ze środowiskiem lokalnym”. Tym samym poszerzono listę beneficjentów, którzy otrzymali dofinansowanie w jego ramach. Łącznie to aż 64 projekty.



Fot. pixabay.com

– Wysoki poziom zainteresowania tym konkursem to dowód, że wciąż występują potrzeby w płaszczyźnie podnoszenia jakości usług społecznych w regionie – komentuje marszałek województwa Gustaw Marek Brzezina. – Poszerzenie listy beneficjentów było możliwe dzięki przeprowadzonej przez nas relokacji pieniędzy wewnątrz unijnego programu RPO Warmia i Mazury 2014-2020. Zwiększyliśmy tym samym fundusze na ten konkurs aż o niemal 12 mln zł, co pozwoliło na dotowanie kolejnych 27 projektów z dotychczasowej listy rezerwowej – wyjaśnia marszałek.

Łączna wartość dofinansowania wynosi ponad 26,7 mln zł. Pieniądze pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 (ok. 24,1 mln zł) oraz budżetu państwa (ok. 2,6 mln zł).

Pomoc uzyskiwały projekty zakładające m.in. szeroko pojmowane wsparcie rodziny, walkę z wykluczeniem, a nawet aktywizację oraz usługi opiekuńcze dla seniorów. ■

Źródło: warmia.mazury.pl

## Seniorzy będą tańczyć

**O**ryginalny projekt realizuje Olsztyński Teatr Tańca. Przez cały sierpień 60-latkowie i starsi będą brać udział w zajęciach, których efektem ma być specjalny pokaz.

„Seniorzy w teatrze tańca” to przedsięwzięcie, którego jednym z celów jest zapoznanie uczestników z formą sztuki, jaką jest teatr tańca. To jednocześnie okazja, by odkrywać nieodkryte talenty, improwizować i tworzyć.

– Prowadzone działania polegać będą na spotkaniach artystycznych z dwiema choreografkami, reżyserkami Olsztyńskiego Teatru Tańca – mówi opiekun artystyczny OTT Katarzyna Grabińska. – Proces twórczy opierać się będzie na zajęciach ruchowych z elementami tańca oraz improwizacji.

Dwunastoosobowa grupa spotykać się będzie przez cały sierpień dwa razy w tygodniu. Kreatywność uczestników, rozbudzenie ich potencjału artystycznego oraz przełamanie barier i stereotypów, „poprzez wspólną pracę twórczą, w jednorodnej grupie rówieśników – takie właśnie będą te zajęcia.

Uwieńczeniem będzie przygotowany w ramach zajęć pokaz tańca, zaprezentowany w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach – w zależności od warunków – na żywo lub online.

Projekt „Seniorzy w teatrze tańca” jest realizowany przez Olsztyński Teatr Tańca, działający w ramach Fundacji Tańca i Sztuki ARToffNIA przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Dywitach. ■

Źródło: UM Olsztyn



Fot. pixabay.com





## Wymarzony blok operacyjny

**D**wanaście znakomicie wyposażonych sal operacyjnych, funkcjonalnie zaplanowanych i działających w naprawdę wyśrubowanym reżimie bezpieczeństwa higienicznego, będzie miał nowy kompleks Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu. Zakończenie rozbudowy placówki, mimo trudności związanych z pandemią COVID-19, planowane jest jeszcze w tym roku.

Moduł chirurgiczny lecznicy na Bielanach czeka prawdziwa rewolucja. Powstanie jeden główny blok operacyjny, wspólny dla wszystkich oddziałów zabiegowych, z dziesięcioma salami operacyjnymi.

– Takie rozwiązanie stosowane jest na świecie coraz częściej. Daje to lepsze możliwości wykorzystania sprzętu medycznego i organizacji pracy. Łatwiej też utrzymać reżim aseptyczny – podkreśla marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki.

Przestrzeń dla bloku operacyjnego jest przygotowywana na drugim piętrze nowego budynku głównego. To blisko 2,5 tysiąca metrów kwadratowych. Przewidziano 10 sal operacyjnych: neurochirurgiczną, ortopedyczną (artroskopową), ortopedyczno-urazową, laryngologiczną, okulistyczną, naczyniowo-kardiologiczną, dwie sale chirurgii laparoskopowej, a także salę ginekologiczną (laparoskopową) oraz ginekologiczno-urologiczną (również laparoskopową).

Centralny blok operacyjny ma tę zaletę, że jest to część szpitala dokładnie odizolowana od pozostałych jednostek placówki. Będą tu mogli przebywać jedynie operowani pacjenci, zespoły przeprowadzające operacje i (w określonym czasie) ekipy sprzętujące. Chorzy przywożeni będą z oddziałów do specjalnego pomieszczenia, tzw. śluzy wjazdowej, a następnie do pomieszczeń, w których odbędą ostatecznie przygotowania do zabiegu operacyjnego. Później trafią do sali operacyjnej. Po zakończonej operacji, przez śluzę wyjazdową, zostaną przewiezieni do sali wybudzeń. Tą samą drogą salę operacyjną opuści także personel medyczny.

Pozostałe dwie sale operacyjne – także w pełni wyposażone w nowoczesny sprzęt – będzie miał do dyspozycji zlokalizowany na parterze szpitalny oddział ratunkowy.

Budowa nowego kompleksu Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu to obecnie najważniejsza kujawsko-pomorska inwestycja w służbie zdrowia. Jej koszt to 560 mln zł, z czego około 200 mln zł pochłania najnowocześniejszy sprzęt medyczny. Przedsięwzięcie realizowane jest w ramach medycznego pakietu stulecia, czyli samorządowego wojewódzkiego programu modernizacji najważniejszych w Kujawsko-Pomorskiem placówek służby zdrowia. ■

Beata Krzemińska

Źródło: kujawsko-pomorskie.pl



Fot. S. Zdziebio tarantoga.pl dla UMWK-P

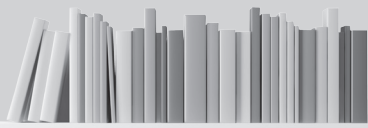
## Powstała darmowa gra komputerowa o Grudziądzu

**G**rudziądz, a dokładniej jego dawny system doprowadzania wody, był inspiracją do powstania gry komputerowej. Gra „Waterworks!” powstała na podstawie badań naukowców Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego.

W „Waterworks!” głównym zadaniem jest zaopatrzenie miasta w wodę i wykorzystanie swoich umiejętności w taki sposób, aby zadbać o to, by w każdym domu była wystarczająca ilość wody. Żeby to osiągnąć, gracz musi wybrać najkorzystniejszą strategię w danych warunkach. Akcja dzieje się w dawnym Grudziądzu, w czasach średniowiecza, co pozwala na rozbudowę sieci wodociągów czy rozwijanie technologii. Gra powstała na bazie wyników badań historyczno-archeologicznych prowadzonych przez dr. Wacława Kulczykowskiego na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego i jest finansowana ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na Działalność Upowszechniającą Naukę.

Autorem „Waterworks” jest Mateusz „scriptwelder” Sokalczszuk. Gra została objęta patronatem prezydenta Grudziądza Macieja Glamowskiego, Muzeum im. ks. dr. W. Łęgi w Grudziądzu oraz Miejskich Wodociągów i Oczyszczalni sp. z o.o. w Grudziądzu. ■

Źródło: kurier.pap.pl



## Agnieszka Pietrzyk o książkach



### Andrzej Zieliński „Skandaliści w koronach”

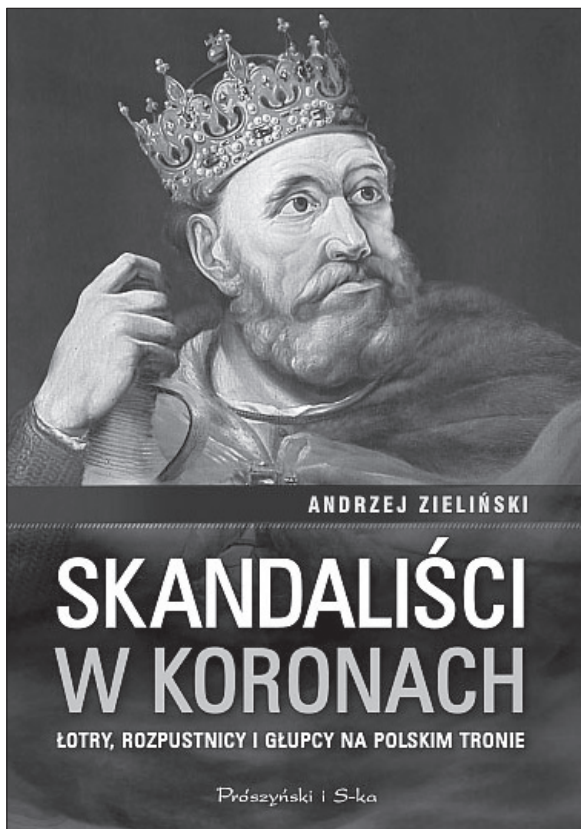
O ile ciekawsze byłyby lekcje historii, gdyby uczniom za podręcznik służyła książka Andrzeja Zielińskiego „Skandaliści w koronach. Łotry, rozpustnicy i głupcy na polskim tronie”. Wbrew pozorom nie jest to pozycja mająca na celu okryć niesławą polskich władców.

Wielu z nich autor pokazuje jako postaci wielkie i tragiczne, godne dramatów Szekspira,

jak choćby Mieszka Drugiego, który w walce o tron zabił dwóch swoich braci, potem pojmany i wykastrowany przez Czechów oszalał, a następnie został zabity przez swojego giermka. Oczywiście nie brakuje w książce przykładów królewskich czynów, których niemoralny, a nawet zbrodniczy charakter nie budzi żadnych wątpliwości. Dowiadujemy się więc, że Kazimierz Wielki dokonał gwałtu na węgierskiej dwórcie, Klarze Zach, a jej ojciec w odwecie dopuścił się zamachu na królewską rodzinę Andegawenów, za co cały ród Zachów został skazany na śmierć. Opis tego wydarzenia to nie tylko dowód na mroczną stronę polskiego władcy, to także przykład tego, na co mogli sobie pozwolić ówczesni królowie. Kazimierz Wielki nie był wyjątkiem, jego niegodziwość wobec Klary Zach i późniejsza zbrodnia na jej rodzinie, to jedno z wielu wydarzeń tego typu wśród królewskich rodów Europy.

Książka Andrzeja Zielińskiego to ciekawa lektura, która obnaża słabości polskich królów, a także pokazuje uniwersalne prawdy na temat władzy. Polecam nie tylko miłośnikom historii. ■

Audiobook: Andrzej Zieliński, „Skandaliści w koronach. Łotry, rozpustnicy i głupcy na polskim tronie”, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, czyta Andrzej Hausner, czas nagrania: 6 godzin 3 minuty.



Fot. mat. pras.

## Sen u dzieci

**S**en dziecka spędza wam sen z powiek? Wypróbowaliście już wielu sposobów, a żaden nie pozwolił wam przespać nocy? Wasze wspaniałe dziecko z nadejściem nocy zmienia się w pana Hyde'a? Idea rodzicielstwa bliskości jest wam bliska, ale nad ranem któreś z was budzi się zmarznęte w nogach łóżka i macie poczucie, że coś znów poszło nie tak? A może próbujecie „wypłakać” dziecko od tygodnia, a jedynym rezultatem są awantury rodzinne? To jest książka dla was.

Każdy rodzic potrzebuje odpoczynku. Kiedy zbliża się wieczór, marzy o relaksie. Jeśli jednak dziecko znów odmawia położenia się do łóżka, po raz piąty wstaje napić się wody lub, co gorsza, płacze, że nie zaśnie, jeśli mama nie będzie go trzymała za rękę lub głaskała po plecach, wszystkie marzenia się rozwiewają. Narasta frustracja.

Autorki książki – Magda Kaczor i Magdalena Szczęsna – pracują z dziećmi od wielu lat i na co dzień stykają się z niedospanymi rodzinami. Widzą krańcowo odmienne podejścia prezentowane przez zagraniczne poradniki, fora internetowe czy blogi parentingowe i rodziców zagubionych w natłoku informacji. To książka o wyborach i konsekwencjach, o trudnościach i zmaganiach, o codziennym spać albo nie spać każdego rodzica małego dziecka. ■

Źródło: Wydawnictwo Marginesy



Fot. mat. pras.



# 100 tysięcy słów dziennie

**J**esteśmy zalewani wiadomościami, codziennie przyswajamy informacje obejmujące aż 100 tys. słów – stwierdza amerykański naukowiec dr Leonard Mlodinow w książce „Elastyczny mózg”. Jego zdaniem, umiejętność elastycznego myślenia może nas wybawić od rutyny i nauczyć kreatywnego myślenia.

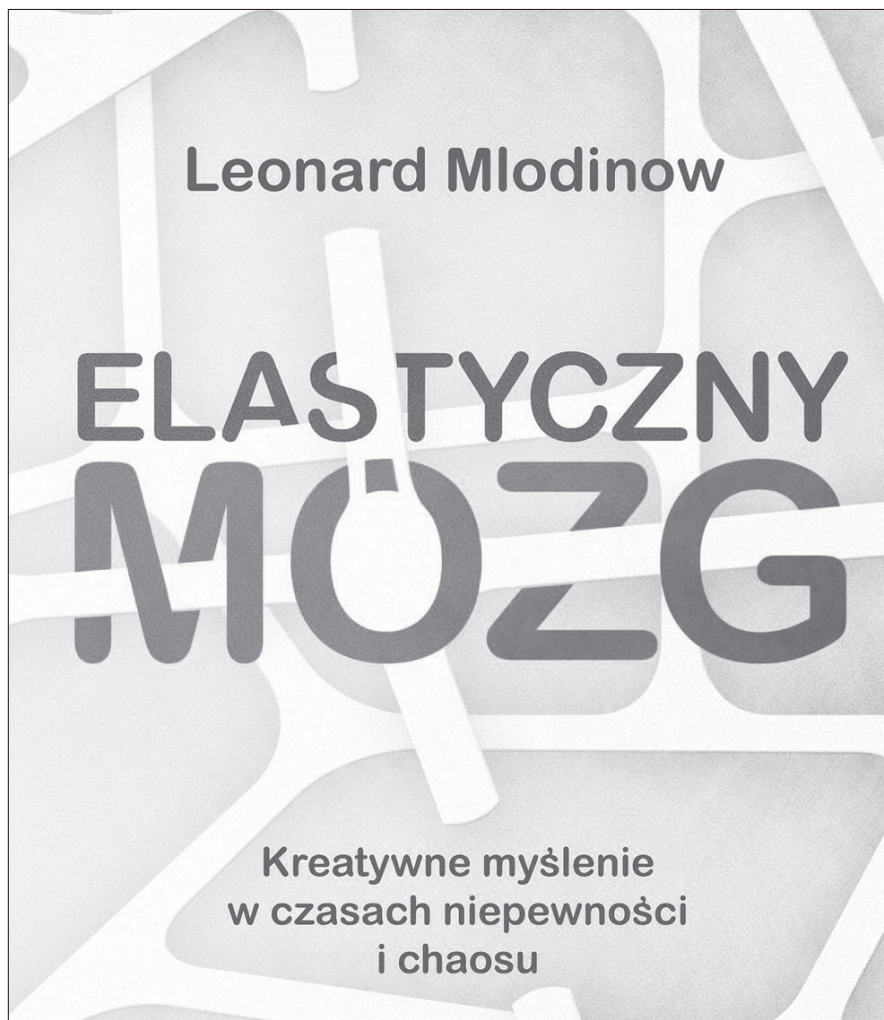
**ZBIGNIEW WOJTASIŃSKI**

Leonard Mlodinow uzyskał doktorat z fizyki na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley, obecnie wykłada na California Institute of Technology. Znany jest jako autor wielu książek popularnonaukowych. Specjalizuje się w problemach dotyczących mózgu i doskonalenia trudnej sztuki pracy intelektualnej. Jest autorem takich publikacji jak „Nieświadomy mózg” i „Krótka historia rozumu”. Wraz ze Stephenem Hawkingiem napisał „Jeszcze krótszą historię czasu”.

W najnowszej książce „Elastyczny mózg. Kreatywne myślenie w czasach niepewności i chaosu” doradza, jak radzić sobie we współczesnym świecie ustawicznych wyzwań i powodzi informacji. Dziesięć lat temu codziennie przyswajaliśmy informacje obejmujące 28 tys. słów, a dziś już 100 tys. słów. Przeciętna firma z listy przedsiębiorstw wchodzących w skład indeksu S&P w 1958 r. funkcjonowała ponad 60 lat, a teraz – zaledwie 20 lat.

– Za sprawą innowacyjnych produktów i technologii, a także szybkiego tempa obiegu informacji, realizacja względnie prostego zadania często wymaga dziś pokonania przerażająco skomplikowanej trasy wiodącej przez gąszcz najróżniejszych możliwości – stwierdza Mlodinow. Jak sobie z tym radzić?

Nie wystarczy posługiwać się myśleniem analitycznym, o charakterze liniowym, szczególnie cenionym i analizowanym na egzaminach oraz mierzonym testami na inteligencję. Świetnie nadaje się ono



Fot. mat. pras.

w edukacji szkolnej i rozwiązywaniu podstawowych problemów, jednak jeśli chodzi o kreatywność – często zawodzi.

Mlodinow uważa, że trzeba w większym stopniu korzystać i rozwijać myślenie elastyczne. Polega ono na przetwarzaniu informacji w sposób nieliniowy, z uwzględnieniem wielu wątków myślowych, często prowadzonych równolegle. W dużej mierze przebiega ono w podświadomości, podlega emocjom i pozwala znajdować pomysły nietypowe lub wręcz dziwaczne.

Autor nie daje gotowych recept. Zwraca jedynie uwagę, że myśleniu elastycznemu sprzyja upodobanie do nowych rzeczy oraz skłonność do wysuwania nietypowych pomysłów, a nawet wierzeń magicznych. A także zdolność rozpoznawania prawidłowości, wysuwania nowych pomysłów i myślenie rozbieżne, czyli formułowanie wielu różnych rozwiązań. – Badania nad rolą mózgu w kształtowaniu tych cech stanowią obecnie jedną z najbardziej popularnych dziedzin psychologii i neurobiologii – stwierdza autor.

Trzeba ograniczyć – doradza – wykonywanie zadań w sposób automatyczny i bezwiedny, bo to prowadzi jedynie do rutyny i braku krytycznego myślenia. Myślenie elastyczne najbardziej odróżnia nas od świata komputerów i sztucznej inteligencji, bo one tego nie potrafią. Komputery coraz szybciej przetwarzają informacje, ale nie przekłada się to na przetwarzanie elastyczne. Na szczęście. ■

Źródło: Serwis Nauka w Polsce – [www.naukawpolsce.pap.pl](http://www.naukawpolsce.pap.pl)

## Moc muzyki

**Z**a nami Międzynarodowy Festiwal Dzieci, Młodzieży i Dorosłych z Zaburzeniami Słuchu „Ślimakowe Rytmy”. Tegoroczna edycja, która odbyła się w dniach 13–15 lipca, została zrealizowana pod hasłem „Pełnia dźwięku po drugiej stronie lustra”.

– W tym roku, ze względu na sytuację epidemiczną w kraju i na świecie, Festiwal przybrał nieco odmienny charakter – poinformował prof. Henryk Skarżyński, pomysłodawca i organizator wydarzenia. – Głęboko wierzę, że pomimo jego nowej formuły dostarczy on ważnej wiedzy i niezwykłych doświadczeń z zakresu muzyki. Tradycyjnie Festiwalowi towarzyszą spotkania ze specjalistami, a program tegorocznych warsztatów obejmuje dziedziny muzykoterapii, arteterapii czy emisji głosu. Niech to będzie czas, w którym na nowo przekonamy się i usłyszymy, że możliwe jest osiągnięcie tego, co wydawało się nieosiągalne – zapowiadał prof. Skarżyński.

Festiwal, jak co roku, rozpoczęła Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Muzyka w Rozwoju Słuchowym Człowieka”. Integralną częścią Festiwalu są Warsztaty Naukowo-Muzyczne, obejmujące różne zagadnienia z dziedziny muzykoterapii. Na zakończenie Festiwalu zaplanowano koncert galowy. ■

Źródło: Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu



Fot. nadesłana

## „Hakuna matata” w polskim języku migowym

**U**czniowie i uczennice ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 6 w Krakowie nagrali migany teledysk do hitu z filmu „Król Lew”. Młodzi krakowianie wystąpili na zaproszenie Disney Polska i Fundacji Kultury Bez Barrier. To pierwsza interpretacja piosenki „Hakuna matata” w polskim języku migowym i dowód na to, że kultura popularna jest dla wszystkich, bez względu na wiek czy niepełnosprawność.



Fot. Fundacja Kultury bez Barrier / materiały prasowe

„Hakuna Matata” to trzecia piosenka Disneya zamigana przez dzieci niesłyszące, do której powstał profesjonalny teledysk. Po przebojach takich jak „Nie bój się chcieć” z filmu „Zwierzogród” i „Pół kroku stąd” z filmu „Viana” przyszła pora na kultowy utwór z filmu „Król Lew”. Teledysk miał swoją premierę 1 czerwca w Disney Channel.

Do udziału w projekcie Disney Polska i Fundacja Kultury Bez Barrier zaprosiły dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 6 im. Jana Pawła II w Krakowie. Z pomocą tej fundacji oraz afrykańskiej społeczności głuchych udało się przygotować pierwszą w Polsce interpretację „Hakuna matata” w polskim języku migowym, a tym samym wprowadzić to powiedzenie do języka migowego.

To kolejny krok w szerzeniu kultury popularnej wśród polskiej społeczności osób niesłyszących. Misją Fundacji Kultury bez Barrier jest udostępnianie kultury osobom z niepełnosprawnością wzroku i słuchu, tak aby wszyscy mogli

porozumiewać się tym samym kodem kulturowym. Pozwala to zmniejszyć poczucie izolacji, jakie mogą odczuwać dzieci niesłyszące i niewidome.

W oryginale utwór „Hakuna Matata” wykonują: Maciej Stuhr, Michał Piela, Paweł Szymański i Marcin Januszkiewicz. Za scenariusz i reżyserię teledysku odpowiada Marcin Starzecki, za zdjęcia – Cezary Stolecki.

Do tej pory dzieci niesłyszące wraz z dziećmi niewidomymi miały okazję uczestniczyć w pokazach hitów kinowych Disneya, specjalnie przygotowanych z napisami dla niesłyszących, w polskim języku migowym oraz z audiodeskrypcją. Dodatkowo dzieci niesłyszące, które brały udział w nagraniu do teledysków, występowały na scenie obok polskich artystów w trakcie koncertów muzyki z filmów Disneya.

Teledysk można obejrzeć w serwisie YouTube na profilu Disney Channel Polska. ■

Źródło: UM Kraków



## Kultura ponad wszystko – artystycznie i bezpiecznie

**O**gólnopolskie Integracyjne Warsztaty Artystyczne w malowniczej miejscowości Łazy to ważny punkt na mapie kulturalnych wydarzeń dedykowanych osobom z niepełnosprawnościami. W tym roku – ze względu na pandemię koronawirusa – odbędą się w wyjątkowej formie.

Tegoroczne Ogólnopolskie Integracyjne Warsztaty Artystyczne w Łazach, które odbędą się w dniach 09-11 września, upłyną pod hasłem „Dzisiaj jest uczniem wczoraj”. Wydarzenie, które w 2020 roku ma swoją osiemnastą edycję, od lat zbiera w jednym miejscu kilkuset gości: blisko 300 nieprofesjonalnych twórców – osób z niepełnosprawnością intelektualną, uznanych polskich artystów, a także przedstawiciele władz i ogólnopolskich mediów.

Nadrzędnym celem imprezy jest rozwijanie i promowanie twórczej aktywności osób z niepełnosprawnością, zapoznanie ich z różnymi metodami wyrażania uczuć poprzez sztukę. Organizator – koszalińskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną – ma na uwadze jeszcze jeden aspekt kulturalnych spotkań.

– Za pomocą zaplanowanych działań chcemy zwiększać świadomość ludzi spoza środowiska bezpośrednio zaangażowanego w problematykę niepełnosprawności, a poprzez to skutecznie przeciwdziałać dyskryminacji tych osób w oparciu o Deklarację Praw Człowieka i Deklarację Madrycką, przyjęte przez wszystkie kraje europejskie – zaznacza Ewa Cyngiel, kierownik WTZ nr 2 przy PSONI Koło w Koszalinie. – Konstytytywnym przesłaniem, jakie przyświeca warsztatom, jest komunikacja współistnienia osób sprawnych i z niepełnosprawnością, które łączy podobna wrażliwość na piękno i postrzeganie rzeczywistości poprzez sztukę.

Wydarzenie organizowane jest w ramach Ogólnopolskich Integracyjnych Plenerów Artystycznych. Od kilkunastu lat na trzydniową imprezę przyjeżdżają artyści oraz setki osób aktywnie działa-

jących twórczo: uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej, Domów Pomocy Społecznej, Środowiskowych Domów Samopomocy, Ośrodków Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczych, Specjalnych Ośrodków Szkolno-Wychowawczych oraz członkowie stowarzyszeń.

W tym roku, ze względu na pandemię koronawirusa i konieczność zachowania reżimu sanitarnego, impreza odbędzie się w innej niż dotychczas formule. Dla organizatorów priorytetem jest – zarówno podczas organizacji, jak i trwania wydarzenia – zapewnienie możliwie najbardziej bezpiecznych warunków.

– Podjęliśmy decyzję o prowadzeniu warsztatów w sposób hybrydowy. Uczestnicy z placówek przynależących do PSONI Koło w Koszalinie (WTZ nr 1, WTZ nr 2, ŚDS i OREW) wezmą bezpośredni udział w plenerze, pozostali uczestnicy

warsztatów za pośrednictwem platformy Zoom, która umożliwi interakcyjny charakter prowadzenia zajęć. Dzięki temu będą miały możliwość koordynowania pracy osób uczestniczących oraz odpowiadania na pytania i wątpliwości.

Oprócz tego, przed każdym nagraniem danego warsztatu, będzie emitowany krótki film instruktażowy, dotyczący zasad przestrzegania higieny w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, natomiast po zakończeniu zajęć – film dokumentujący poprzednią edycję Ogólnopolskich Integracyjnych Warsztatów Artystycznych, dający obraz wydarzenia odbywającego się w tradycyjny sposób.

– W celu zapewnienia bezpieczeństwa zmniejszyliśmy liczbę osób biorących udział w poszczególnych warsztatach, będą to 4 uczestnicy i 1 instruktor. Zostały wprowadzone wewnętrzne procedury sanitarne zgodne z wytycznymi GIS, takie jak wzmoczona dezynfekcja miejsc pracy, wymóg zasłaniania nosa i ust, specjalne oznakowanie terenu, mierzenie temperatury przed wejściem na teren imprezy, ograniczenie ilości osób w środkach transportu, obowiązek zachowania dystansu społecznego 2 m, dezynfekcja oraz wietrzenie sal przygotowywania i wydawania posiłków. Ścisłe współpracujemy z Powiatową Stacją Sanitarно-Epidemiologiczną,

przygotowaliśmy również wzór specjalnych oświadczeń o stanie zdrowia osób uczestniczących – podkreśla Katarzyna Łabędzka, instruktor terapii zajęciowej w WTZ nr 2. ■

Projekt współfinansowany ze środków PFRON.

oprac. MS

Źródło: PSONI Koło w Koszalinie



Fot. PSONI Koło w Koszalinie

z placówek spoza Koszalina i okolic będą pracowali zdalnie. Chęć udziału w takiej formie warsztatów zgłosiło 15 placówek z terenu całego kraju – informuje Dorota Dzikowska, instruktor terapii zajęciowej w WTZ nr 2.

Materiały plastyczne do przeprowadzenia warsztatów zostaną przesłane do placówek pocztą. Osoby prowadzące warsztaty połączą się z uczestnikami

# Korzystne przeliczenie dla rocznika 1953

**U**bezpieczeni urodzeni w 1953 roku doczekali się ustawy zmieniającej, wykonującej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. Mogą na jej mocy ustalić wysokości emerytury powszechnej po raz pierwszy lub ponownie przeliczyć wysokość emerytury, a także renty rodzinnej bez pomniejszania o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych.



Fot. pixabay.com

Przepisy ustawy dotyczą ubezpieczonych urodzonych w 1953 r. bez względu na płeć. Stosuje się je do kobiet i mężczyzn, którzy już mają ustalone prawo do emerytury powszechnej, a także ubezpieczonych, którzy nie składali jeszcze wniosku o ustalenie prawa do emerytury w wieku powszechnym.

– Ustawa przewiduje ponowne ustalenie wysokości emerytury dla ubezpieczonych lub renty rodzinnej po takich osobach z pominięciem przepisu art.25 ust.1b ustawy

emerytalnej. Oznacza to, że jeżeli ubezpieczony miał ustalone prawo do emerytury powszechnej, a podstawa tej emerytury była pomniejszana o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych, obecnie wysokość tego świadczenia będzie przeliczona bez pomniejszenia o pobrane emerytury wcześniejsze. Warunkiem jest to, by prawo do emerytury wcześniejszej zostało ustalone na wniosek złożony przed 1 stycznia 2013 r. – informuje Katarzyna Krupicka, rzecznik regionalny ZUS województwa podlaskiego.

## Kto nie musi składać wniosku?

ZUS z urzędu, bez konieczności składania wniosku, dokona ponownego ustalenia wysokości emerytury osobom, którym wcześniej już ustalił wysokość emerytury powszechnej z pomniejszeniem o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych. Przeliczeniu z urzędu będą również podlegały renty rodzinne przyznane uprawnionym członkom rodziny tych osób. Świadczenie w wysokości ustalonej zgodnie z ustawą zmieniającą przysługuje od dnia nabycia prawa do emerytury w wieku powszechnym lub od dnia, od którego podjęta została wypłata zawieszanej emerytury. Jeśli ponownie ustalona wysokość świadczenia jest wyższa od pobieranej dotychczas emerytury, wówczas zostanie wypłacone wyrównanie. Ponowne ustalenie wysokości emerytury powszechnej dla ubezpieczonych urodzonych w 1953 r. oraz renty rodzinnej po takich osobach nastąpi po upływie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy tj. po 11 stycznia 2021 r.

## Kto i kiedy musi złożyć wniosek?

Ubezpieczeni urodzeni w 1953 r., którzy nie składali wniosku o ustalenie prawa do emerytury w wieku powszechnym, mogą zgłosić taki wniosek nie później niż 11 stycznia 2021 r. Wówczas emerytura zostanie obliczona bez pomniejszenia o kwoty pobieranej emerytury wcześniejszej. Obliczenie emerytury powszechnej bez zmniejszenia będzie możliwe wówczas, gdy prawo do emerytury wcześniejszej ustalone zostało na wniosek złożony przed 1 stycznia 2013 r. ■

ZUS



# Sprzedawca ma prawo odmówić obsługi klienta bez maseczki

**S**przedawca ma prawo odmówić obsługi klienta bez maseczki, gdyż chodzi o bezpieczeństwo, a gdy maseczki nie ma sprzedawca, mogą reagować klienci – przypomina rzecznik GIS Jan Bondar. Dodaje, że od egzekwowania prawa jest policja i straż miejska, interweniować może też inspekcja sanitarna.



Fot. pixabay.com

W myśl obowiązujących przepisów należy nosić maseczki zasłaniające usta i nos w komunikacji miejskiej, pomieszczeniach zamkniętych i w miejscach zatłoczonych. Za brak maseczki grozi 500 zł mandatu.

Rzecznik Głównego Inspektoratu Sanitarnego Jan Bondar pytany był w Programie Pierwszym Polskiego Radia m.in. o to, co należy zrobić, gdy klient, sprzedawca w sklepie lub obsługa w lokalu gastronomicznym nie ma maseczek.

– Sprzedawca ma prawo odmówić obsługi klienta bez maski. Chodzi o bezpieczeństwo pracowników supermarketu, którzy z racji wykonywanej pracy mają kontakt z ogromną liczbą osób – odpowiedział Bondar. Wskazał, że prawo nakazuje w takiej sytuacji noszenie maseczki.

– Policja i straż miejska może egzekwować wykonanie prawa – dodał.

Gdy maseczki nie ma sprzedawca, reagować mogą klienci, może też interweniować inspekcja sanitarna.

Rzecznik GIS pytany, czy w związku z tym będzie więcej kontroli, odpowiedział, że już teraz jest ich więcej, zwłaszcza w kurortach i w miejscowościach turystycznych.

– Świadomość – po pierwsze: obowiązku przestrzegania prawa, po drugie: celowości noszenia maseczek – jest, myślę, całkiem duża – ocenił Bondar.

Pytany był też, czy możliwy jest powrót do obowiązku noszenia maseczek na ulicach. Odpowiedział, że „tam, gdzie nie ma kontaktu z innymi ludźmi i tam, gdzie można utrzymać dystans społeczny, jeśli nie wydarzy się jakiś kataklizm, to raczej

nie przewidujemy takiego rozwiązania”.

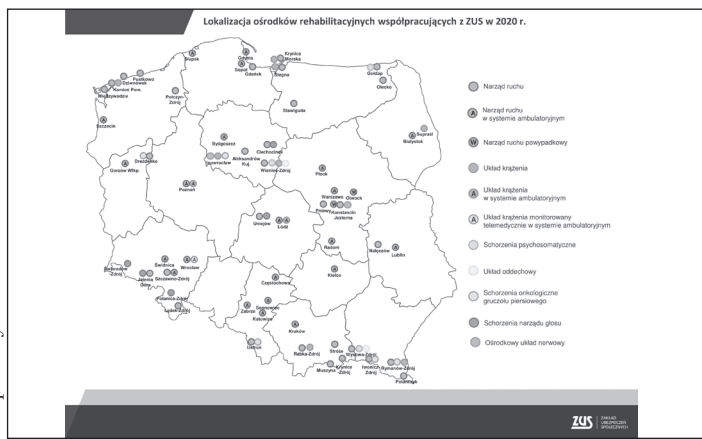
Jednocześnie rzecznik GIS zaznaczył, że nie da się wykluczyć jesienią, kiedy sytuacja może się pogorszyć, powrotu różnych innych obostrzeń, które są teraz stopniowo znoszone.

– Musimy się przyzwyczaić, że w najbliższych miesiącach sytuacja będzie zmienna, dynamiczna. To dotyczy zarówno turystyki, jak i np. uruchamiania szkół, powrotu dzieci do szkół i wielu innych aspektów życia. W zależności od tego, jak sytuacja będzie się rozwijać, a tak naprawdę nikt do końca nie wie jak będzie, te zmiany mogą następować bardzo szybko dlatego, że liczy się działanie w określonym momencie (...). Do tej pory bardzo dobrze się to nam udawało – powiedział Bondar. ■

Danuta Starzyńska-Rosiecka

## ZUS wznawia kierowanie na rehabilitację leczniczą

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznawia od 4 sierpnia kierowanie ubezpieczonych na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej. Z programu mogą skorzystać osoby zagrożone utratą zdolności do pracy. Musi jednak istnieć szansa, że odzyskają ją po rehabilitacji.



Fot. pixabay.com

W pierwszej kolejności kierowane będą osoby, które muszą wyjechać najwcześniej z uwagi na kończące się świadczenie.

– Osoby skierowane na rehabilitację w systemie stacjonarnym, czyli na całonocny pobyt w ośrodku, dostaną z ZUS zawiadomienie o skierowaniu na rehabilitację leczniczą wraz z ulotką. Po jego otrzymaniu powinny skontaktować się z ośrodkiem i podać swój aktualny numer telefonu. Ośrodek rehabilitacyjny poinformuje o wystawionym zleceniu na badanie: test w kierunku SARS-CoV-2 – wyjaśnia Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Warunkiem przyjęcia jest negatywny wynik testu. Test jest bezpłatny, a trzeba go wykonać nie wcześniej niż 6 dni przed rozpoczęciem turnusu. Ośrodek telefonicznie poinformuje o wyniku testu. Listę punktów pobrania można znaleźć pod adresem: [pacjent.gov.pl/punkty-pobran](http://pacjent.gov.pl/punkty-pobran). Z planowaniem podróży należy powstrzymać się do momentu, w którym ośrodek poinformuje o wyniku testu.

Należy pamiętać o tym, aby poinformować ZUS, jeśli nie możemy jechać na rehabilitację, a ośrodek rehabilitacyjny o ewentualnej zmianie numeru telefonu.

Osoby skierowane na rehabilitację w systemie ambulatoryjnym, czyli takie, które dojeżdżają na nią codziennie w wyznaczonych godzinach, nie wykonują testu w kierunku SARS-CoV-2.

Na rehabilitację należy zabrać ze sobą środki ochrony osobistej: rękawiczki, maseczki lub przyłbice. Osoby, które przebywają na kwarantannie albo w izolacji lub przebywające z taką osobą w warunkach domowych, nie mogą zgłosić się do ośrodka. ■

ZUS

## Kto ma najwięcej objawów chorobowych?

Aplikacja POLCOVID-19 pomaga w samoocenie stanu zdrowia w czasie pandemii. Z danych od użytkowników wynika, że dolegliwości kojarzące się z infekcją koronawirusa najczęściej odczuwały te osoby, które nie stosowały się do oficjalnych zaleceń.

Bezpłatna aplikacja POLCOVID-19 pomagać ma m.in. w samoocenie stanu zdrowia podczas pandemii COVID-19. Opracowana została przez naukowców z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu oraz firmy IMAGENE.ME.

Przez dwa miesiące największej izolacji użytkownicy odpowiadali na pytania dotyczące występujących u nich objawów związanych z koronawirusem oraz podejmowanych aktywności. Od 7 kwietnia do 15 czerwca w ankiecie wzięło udział ponad 5 tys. użytkowników. W badaniu mógł wziąć udział kto chciał – i w wybranym przez siebie momencie – więc wyniki nie są reprezentatywne dla całej populacji. Można w nich jednak zauważyć pewne zależności.

Wśród użytkowników aplikacji deklarujących, że nie widzą konieczności izolowania się i nie zamierzają rezygnować z dotychczasowych aktywności społecznych, większy odsetek niż wśród pozostałych, stanowiły osoby, które wskazywały na wystąpienie gorączki lub stanu podgorączkowego. Nawet jeśli objawy te nie były związane z koronawirusem (bo tego ankietą nie da się zdiagnozować), można podejrzewać, że osoby te miały do czynienia z jakąś infekcją.

Przełożenie na wyniki miał także wybierany przez użytkowników sposób transportu. I tak o ile kaszel deklarowało 15 proc. osób poruszających się samochodem, tak wśród osób korzystających z transportu publicznego (niezalecanego w tym okresie) było to już 27 proc. osób.

– Ostatnie miesiące pokazały, że wiele osób kwestionowało skuteczność izolacji. Wyniki zebrane przez aplikację POLCOVID-19 udowodniły istnienie silnej korelacji między występowaniem objawów infekcji a przestrzeganiem podstawowych zasad izolacji i dystansowania społecznego: im więcej ostrożności było w naszym zachowaniu, tym mniej objawów chorobowych odczuwaliśmy – komentuje cytowany w komunikacie dr hab. Mirosław Kwaśniewski z UM w Białymstoku, prezes IMAGENE.ME.

Jego zdaniem w kontekście nawracającego cyklicznie zagrożenia epidemicznego COVID-19, ale także innych chorób, takich jak grypa, musimy przemyśleć codzienne nawyki.

– Niepoważne byłoby zniechęcanie do korzystania z transportu publicznego czy zachowanie absolutnej izolacji – warto jednak pamiętać o środkach ostrożności, takich jak maseczki czy korzystanie z rękawiczek i płynów do dezynfekcji rąk – mówi. ■

PAP



# Bezpieczne WTZ – umowa podpisana

**W** siedzibie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej 7 sierpnia podpisana została umowa z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację projektu pt. „Bezpieczne WTZ i rehabilitacja społeczno-zawodowa osób z niepełnosprawnościami”.

W wydarzeniu wzięli udział minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marlena Małąg, minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak oraz prezes zarządu PFRON Krzysztof Michałkiewicz.

Głównym celem projektu jest zapewnienie ochrony zdrowia i życia uczestników zajęć prowadzonych przez warsztaty terapii zajęciowej oraz w ramach zadań zleczanych przez PFRON. W ramach programu ponad 17,3 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa zostanie przeznaczona na zakup niezbędnych środków ochrony osobistej: maseczek, przyłbic, rękawiczek czy środków dezynfekcyjnych.

Ze wsparcia będą mogły skorzystać wszystkie instytucje prowadzące warsztaty terapii zajęciowej: samorządy oraz organizacje pozarządowe, jak i podmioty, które podpisały z PFRON umowy na prowadzenie w 2020 roku bezpośredniej pracy z osobami niepełnosprawnymi.

– Warsztaty terapii zajęciowej poprawiają kondycję fizyczną i psychiczną, dlatego ważne, by wszyscy, którzy chcą w nich uczestniczyć, mogli to robić bez obaw o swoje zdrowie. Bezpieczeństwo w trakcie pandemii na WTZ zapewniają fundusze unijne. Środki ochrony osobistej można było kupować już od czerwca, teraz zakupy będą refundowane – zaznaczyła minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak.

W trakcie briefingu Minister Małąg podkreśliła, że dzięki dotychczasowemu wsparciu ze środków PFRON oraz szybkim i sprawnym działaniom rządu udało się zapewnić w czasie pandemii niezbędną ochronę osobom niepełnosprawnym i ich opiekunom.



Fot. PFRON

Wsparcie otrzymały również placówki opieki, które wskutek pandemii pozostawały czasowo zamknięte, przez co nie były w stanie świadczyć swoich usług osobom niepełnosprawnym.

– Dzisiaj postawiliśmy kolejny krok w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa osobom niepełnosprawnym i ich opiekunom. Wsparciem z programu objętych zostanie ok. 970 podmiotów prowadzących warsztaty terapii zajęciowej, w których pracuje blisko 21,5 tys. osób – poinformowała minister Małąg.

Z kolei prezes PFRON Krzysztof Michałkiewicz zaznaczył, że zapewnienie warsztatom terapii zajęciowej i współfinansowanym przez PFRON placówkom środków ochrony osobistej „to kolejny etap działań, poprzez które PFRON chce wspierać podmioty

aktywizujące osoby niepełnosprawne”.

– Podejmujemy wszelkie możliwe starania, by uczestnicy i pracownicy mogli się w tych placówkach czuć bezpiecznie – powiedział.

Projekt „Bezpieczne WTZ i rehabilitacja społeczno-zawodowa osób z niepełnosprawnościami” potrwa do końca marca przyszłego roku.

Dofinansowanie będzie przyznawane na podstawie złożonych wniosków o powierzenie grantu. Wysokość grantu będzie uzależniona od planowanego okresu wsparcia (max. 63 dni robocze), liczby personelu zaangażowanego w bezpośrednią pracę z osobami z niepełnosprawnością oraz przyjętej dziennej stawki w przeliczeniu na 1 osobę personelu, tj. 12 zł. ■

Oprac. Red.

Źródło: PFRON

## UNIKEY – pomysłowy projekt studenta AGH na czas pandemii

**U**NIKEY to narzędzie do bezdotykowego otwierania drzwi oraz trzymania poręczy i uchwytów w środkach komunikacji miejskiej. Dzięki przyrządowi można zmniejszyć ryzyko kontaktu z klamkami czy powierzchniami często dotykanyymi w miejscach publicznych, a tym samym ograniczyć rozprzestrzenianie się bakterii i wirusów. Innowacyjne rozwiązanie powstało w czasie pandemii koronawirusa.



Fot. krakow.pl

Daniel Wieczorek, student Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH, postanowił swoim przyrządem rozwiązać problem masowego używania jednorazowych rękawiczek czy woreczków foliowych w czasie pandemii w miejscach takich jak sklepy czy komunikacja miejska. Środki ochrony osobistej są źródłem dużej ilości dodatkowych odpadów, co więcej, konieczne jest częste ich wymienianie. Aby uniknąć przenoszenia drobnoustrojów, powstał poręczny przyrząd wielokrotnego użytku łączący w sobie kilka funkcji, czyli UNIKEY.

Twórca rozwiązania wyjaśnia, że unikalną cechą narzędzia, odróżniającą go od podobnych rozwiązań na rynku, jest możliwość jednoczesnego naciskania klamki i operowania drzwiami. – W procesie projektowania UNIKEY celem było stworzenie przyrządu, który jest w pełni funkcjonalny, wygodny w użyciu oraz wytrzymały. Kształt, wielkość oraz materiał, z jakiego wykonałem narzędzie, zostały dobrane na drodze wielu testów i prób. Wyjątkową cechą, wynikającą z kształtu oraz wytrzymałości materiału, jest możliwość naciskania klamki i jednoczesnego operowania drzwiami – tłumaczy Daniel Wieczorek.

Przedmiot został wykonany z wysokiej jakości tworzywa sztucznego: poliacetalu. Jest on biokompatybilny – używany w protezach, implantach, przyrządach chirurgicznych, a także odporny na środki dezynfekcyjne.

Projekt realizowany jest w ramach startupu założonego przez studenta AGH. Narzędzie w całości wykonywane jest w Polsce i zostało już wprowadzone do sprzedaży. UNIKEY został także zarejestrowany w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej i jest chroniony wzorem wspólnotowym.

Szczegółowe informacje dotyczące produktu znajdują się na profilach: Facebook Unikey – Unikaj dotykania klamek oraz Instagram unikey\_dwdesign. ■

Źródło: UM Kraków

## WHO o odporności zbiorowej

**O**koło 50-60 proc. populacji musi uzyskać odporność, by powstała odporność zbiorowa na koronawirusa. W różnych krajach odporność wykazuje teraz od 5 do 20 proc. osób – oświadczyła główna ekspertka naukowa Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dr Soumya Swaminathan.

– Badania wskazują, że w krajach szczególnie dotkniętych pandemią koronawirusa odporność na niego zyskało 5-10 proc. populacji, są jednak państwa, gdzie sięga ona 20 proc. – poinformowała Swaminathan.

Swaminathan powiedziała też, że przyjęcie takiej strategii, na jaką zdecydowała się np. Wielka Brytania



Fot. pixabay.com



na początku pandemii, polegającej na niepodjęciu szczególnych środków ostrożności, by odporność zbiorowa wykształciła się naturalnie, jest niewłaściwa. Wymaga bowiem, by społeczeństwo przetrwało szereg nawrotów pandemii, co prowadzi do bardzo wielu ofiar śmiertelnych.

Ekspertka dodała również, że regulatorzy rynku leków z wielu krajów będą musieli podjąć współpracę, aby przyspieszyć ewentualne wydawanie zgody na produkcję szczepionki na koronawirusa.

Wyjaśniła, że zazwyczaj proces testowania szczepionek trwa lata, jednak w tym przypadku, ze względu na skalę pandemii, może on zostać przyspieszony i potrwać około sześciu miesięcy. Wolno to jednak będzie zrobić tylko w takim wypadku, gdy wystarczająca ilość danych naukowych i badań przekona do tego regulatorów.

– O ile bowiem szybkość (dopuszczenia szczepionki) jest ważna, to nie można jej przedłożyć nad bezpieczeństwo i standardy skuteczności – podkreśliła Swaminathan.

Jak podaje Associated Press, inni eksperci oceniają, że odporność zbiorowa wykształca się, gdy antyciała występują u 70-80 proc. ludności danego kraju. Agencja wyjaśnia też, że zbiorową odporność uzyskuje się dzięki szczepionkom, gdy u większości populacji występują antyciała. ■



Fot. pixabay.com

## Przyłbice zamiast maseczek dla osób z problemami z oddychaniem

**R**ozważamy zmianę przepisów w taki sposób, żeby osoba, która deklaruje problemy z oddychaniem, zamiast maseczki nosiła innego rodzaju rzecz zasłaniającą nos i usta; to może być przyłbica, która pozwala na normalne oddychanie – podkreślił pod koniec lipca rzecznik rządu Piotr Müller.

Müller w TVN 24 pytany był o obowiązek zasłaniania ust i nosa. Zwolnione są z tego jak na razie osoby, które mają problem z oddychaniem, lub nie mogą zasłaniać ust i nosa z innych powodów zdrowotnych. Jak zapowiedział rzecznik rządu, ta kwestia ma zostać doprecyzowana.

Wskazał, że usta i nos można zasłaniać nie tylko maseczką, lecz także np. przyłbicą, którą mogą stosować również osoby deklarujące problemy z oddychaniem. W jego ocenie dostępność maseczek i przyłbic jest także na poziomie, który zapewnia posiadanie ich przez każdego obywatela.

– W związku z tym, faktycznie rozważamy zmianę przepisów w taki sposób, żeby osoba, która deklaruje problemy z oddychaniem, po prostu nosiła innego rodzaju przedmiot zasłaniający nos i usta. To może być właśnie przyłbica, która pozwala na normalne oddychanie – powiedział.

Aktualnie obowiązek noszenia maseczek lub innego rodzaju zasłaniania ust i nosa dotyczy sytuacji, gdy na zewnątrz nie można zachować 1,5-metrowej odległości od innych. Maseczki lub np. przyłbice należy nosić też m.in. w sklepach, w galeriach, w bankach, w środkach komunikacji zbiorowej, na targach, w kinach, w teatrach, w salonach masażu i tatuażu, w przychodniach, w szpitalach, w kościołach, w urzędach i innych budynkach użyteczności publicznej. Ust i nosa nie trzeba zakrywać np. w lasach lub po zajęciu miejsca przy stole w restauracji czy barze. ■

(PAP)

Agnieszka Ziemska

PAP

# 11-latek wyleczony z ostrej białaczki limfoblastycznej dzięki terapii CAR-T

**Z**astosowana w Klinice Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej USK we Wrocławiu nowatorska w Polsce terapia CAR-T przyniosła efekt. 11-letni pacjent po siedmiu latach nieskutecznego leczenia ostrej białaczki limfoblastycznej został wyleczony.

6 lipca na konferencji prasowej we Wrocławiu poinformowano o skutecznym leczeniu terapią genową CAR-T pacjenta z nawrotową ostrą białaczką limfoblastyczną. W 2019 r. Klinika Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu jako pierwsza w Polsce przeszła proces certyfikacji, potwierdzający gotowość do leczenia terapią genową CAR-T pacjentów pediatrycznych.

Prof. Krzysztof Kałwak z wrocławskiej kliniki poinformował, że komórki CAR-T zostały po raz pierwszy zastosowane u 11-letniego chłopca, zmagającego się z białaczką od siedmiu lat. Przez ten okres otrzymał on wszelkie możliwe formy terapii, w tym dwie allogeniczne transplantacje komórek krwiotwórczych od dwóch różnych dawców.

– Mimo zastosowanego leczenia, białaczka ciągle nawracała i w 2019 roku większość lekarzy nie widziała już nadziei na uratowanie chłopca. My byliśmy jednak zdeterminowani i po uzyskaniu certyfikacji ośrodka wykonaliśmy leukaferzę u dziecka, uzyskując odpowiednią liczbę limfocytów T, które to zostały potem zmodyfikowane genetycznie w laboratorium w USA – informował prof. Krzysztof Kałwak.

Dodał, że zmodyfikowane bo wyposażone w narzędzia do celowanego zabijania komórek białaczkowych limfocyty T dotarły do Wrocławia z USA i zostały przeszczepione choremu chłopcu 3 marca 2020 roku.

– Po przeszczepie nie zaobserwowaliśmy żadnych istotnych powikłań immunologicznych ani neurologicznych i mogliśmy wypisać chłopca do domu jeszcze przed ogłoszeniem epidemii COVID-19. W pierwszych dwóch miesiącach po podaniu obserwowaliśmy

zmniejszanie się choroby resztkowej, ale wciąż komórki białaczkowe były obecne. Teraz mamy wreszcie długo wyczekiwane „zero” z czułością do 10-5. Nie mamy stuprocentowej gwarancji, że efekt będzie trwały, jednak na razie ma niewykrywalną chorobę resztkową i po raz pierwszy od 7 lat dziecko, jego rodzice i my lekarze, możemy odetchnąć z ulgą: niemożliwe stało się możliwe – powiedział prof. Kałwak.

– Większość pacjentów chorych na ostrą białaczkę limfoblastyczną dobrze odpowiada na leczenie konwencjonalne, jednak u części z nich, wykazujących cechy złego rokowania, wznowy następują szybko. Dla około 15-20 dzieci rocznie nie mamy w tym momencie żadnych rozwiązań terapeutycznych, które dawałyby szansę na wyleczenie. Metoda CAR-T jest dla nich bez wątpienia nadzieją – wyjaśniła prof. Bernarda Kazanowska, zastępca kierownika kliniki.

Prof. Piotr Ponikowski, p.o. rektora Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu podkreślił, że ta uczelnia jest miejscem na innowacyjne działania.

– Zależy nam na tym, żeby naukowcy wspólnie z klinicystami robili milowe kroki w medycynie. Liczę, że wkrótce na naszej uczelni będziemy mogli, w ramach grantu Agencji Badań Medycznych, rozpocząć program, który umożliwi produkcję własnych komórek CAR-T. Szacuje się jednak, że czas na wyprodukowanie „polskich CAR-T” to około 3 lata. To minimum, bo technologię trzeba wyprodukować, a potem sprawdzić w badaniach klinicznych, czy jest skuteczna i bezpieczna – powiedział prof. Ponikowski.

Agencja Badań Medycznych (ABM) zapowiedziała, że przez najbliższe 6 lat na realizację programów terapii CART-T w Polsce przeznaczy 100 mln zł. Pierwsza terapia dziecka we Wrocławiu została

sfinansowana dzięki wspólnej akcji Fundacji na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową oraz Fundacji Siepomaga. Kosztuje ok. pół miliona zł.

Dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu dr Piotr Pobrotyn zaznaczył, że trzeba koniecznie znaleźć sposób finansowania terapii pacjentów dziecięcych, zanim ruszy realizacja programów z ABM.

– Chciałbym, żeby szansę na życie miał nie tylko Olek, ale też inne dzieci. Do czasu wyprodukowania „polskich CAR-T” trzeba znaleźć sposób na finansowanie pomostowe dla pacjentów, którzy już dziś takiego leczenia potrzebują. Razem z rektorem Uniwersytetu Medycznego prowadzimy rozmowy na ten temat z przedstawicielami resortu zdrowia i mamy nadzieję, że dla dobra dzieci szybko zostanie osiągnięty kompromis – powiedział Pobrotyn.

Kierownik kliniki prof. Alicja Chybicka nie kryła zadowolenia, że udało się przeprowadzić skutecznie leczenie właśnie we wrocławskiej placówce, zwanej popularnie Przylądkiem Nadziei.

– Tę metodę, tę terapię, sprowadził do naszej kliniki prof. Krzysztof Kałwak i bardzo mu za to dziękuję. Jestem wdzięczna, że tak szacowne, międzynarodowe gremia nam zaufały i współpracują z nami. Dzięki temu jesteśmy pierwszą w Polsce placówką, która leczy dzieci tą terapią, która jest wielką szansą dla chorych – powiedziała prof. Chybicka.

Mechanizm terapii CAR-T polega na tym, że w specjalistycznym procesie filtrowania krwi (leukaferaza) izolowane są z niej leukocyty, w tym limfocyty T. Następnie są one zamrażane i przekazywane do laboratorium w celu modyfikacji. Przy pomocy wektora wirusowego limfocyty T zostają genetycznie zaprogramowane tak, aby rozpoznawały komórki nowotworu.



## Nowe wytyczne w leczeniu raka nerki

Następnie nowo utworzone komórki CAR-T ulegają namnażaniu i trafiają z powrotem do krwi pacjenta. Tak zaprogramowane komórki CAR-T są w stanie rozpoznać komórki nowotworowe, przyłączyć się do nich i aktywnie je zniszczyć.

Ostra białaczka limfoblastyczna to najczęstszy nowotwór u dzieci i jednocześnie najczęstsza z białaczek dotykająca pacjentów pediatrycznych. To nowotwór limfocytów, czyli białych krwinek, zaangażowanych w funkcjonowanie systemu odpornościowego organizmu. Choroba postępuje szybko i wymaga wdrożenia natychmiastowego leczenia. Szacuje się, że ok. 85 proc. dzieci dotkniętych tą chorobą osiąga remisję po leczeniu indukcyjnym, natomiast u ok. 15 proc. po transplantacji szpiku lub w drugim bądź kolejnym rzucie leczenia następuje nawrót choroby. Rokowania pacjentów z nawrotem są złe, pomimo stosowania leczenia systemowego (jak chemioterapia, radioterapia, terapia celowana czy przeszczep komórek macierzystych) wskaźnik przeżycia w tej grupie chorych jest niski. ■

Roman Skiba

Źródło: PAP

– Nauka w Polsce

**P**olskie Towarzystwo Onkologii Klinicznej opublikowało innowacyjne zalecenia dla onkologów i urologów dotyczące leczenia raka nerkowokomórkowego. To pierwszy w Polsce kompleksowy dokument w tej materii.

Zalecenia zostały opublikowane 15 lipca w czasopiśmie „Onkologia w Praktyce Klinicznej” – poinformowano w komunikacie.

– Te zalecenia oznaczają zdecydowany postęp w zakresie krajowych rekomendacji dotyczących leczenia raka nerkowokomórkowego – uważa ich współautor prof. Piotr Wysocki, onkolog, prezes Polskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej. – Powstały analogicznie do zaleceń największych towarzystw naukowych na świecie – amerykańskich i europejskich towarzystw urologicznych i onkologicznych – powiedział profesor Wysocki.

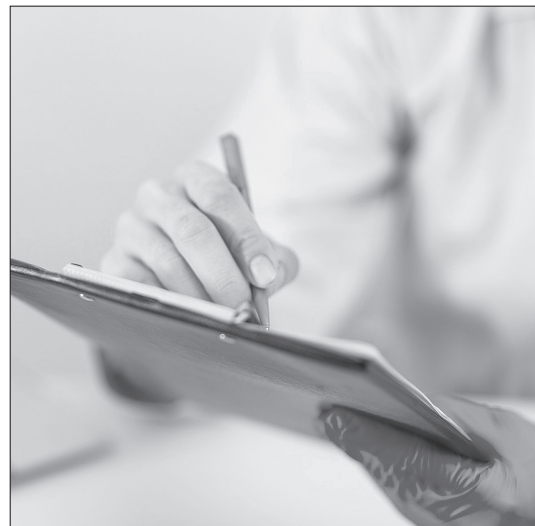
Jak podkreślają specjaliści, do niedawna możliwości leczenia chorych na raka nerkowokomórkowego były niewielkie, a średni czas przeżycia nie przekraczał roku. Przełom nastąpił wraz z pojawieniem się leków ukierunkowanych molekularnie, czyli tzw. terapii celowanych, które hamują wzrost komórek nowotworowych i zapobiegają tworzeniu się naczyń krwionośnych dostarczających nowotworowi substancji odżywczych.

Obecnie standardem leczenia w zaawansowanym raku nerki są różne rodzaje terapii celowanych lub immunoterapia, czyli forma leczenia, która w walce z nowotworem wspiera układ immunologiczny pacjenta. Immunoterapia jest kosztowną formą leczenia, na razie niedostępną dla polskich pacjentów w pierwszej linii leczenia (pierwsza linia leczenia oznacza pierwsze zastosowane leczenie po zdiagnozowaniu choroby).

W Polsce innowacyjne leki celowane najnowszej generacji oraz immunoterapie są dostępne jedynie w drugiej linii leczenia raka nerki. Preparaty te znacznie poprawiają rokowanie chorych, a ich wyboru należy dokonywać rozważnie z uwzględnieniem stanu klinicznego pacjenta i perspektyw terapeutycznych – podkreślają specjaliści.

Jak poinformowano w komunikacie, nowe polskie zalecenia rekomendują stosowanie tych terapii także w pierwszej linii i trzeciej linii leczenia.

Rak nerki to obecnie trzeci co do częstotliwości występowania nowotwór urologiczny i ósmy spośród najczęściej występujących nowotworów u mężczyzn. W Polsce co roku rozpoznaje się go u około 4,5 tys.



Fot. pixabay.com

osób. Przyczyny rozwoju tej choroby wciąż w dużej mierze pozostają nieznane. Eksperci łączą ją najczęściej z otyłością, nadciśnieniem tętniczym, cukrzycą, a także z niektórymi używkami – jak np. paleniem wyrobów tytoniowych. Wśród czynników wywołujących raka nerki wymienia się również predyspozycje genetyczne oraz ekspozycję na niektóre substancje toksyczne, takie jak azbest, benzen i kadm.

Jednym z największych problemów w leczeniu raka nerkowokomórkowego pozostaje wciąż zbyt późna diagnostyka. Większość nowotworów nerki jest wykrywanych przypadkowo podczas badania obrazowego RTG lub USG, zaleconego w związku z innym problemem. Dzieje się tak, ponieważ choroba ta przez długi czas przebiega bezobjawowo, a jeśli już pojawią się jakieś symptomy, to często są one mylone z innymi dolegliwościami np. zakażeniem dróg moczowych czy bólami mięśniowymi. Dlatego też w przypadku 25–30 proc. pacjentów rak nerki rozpoznawany jest już w stadium zaawansowanym, kiedy dochodzi do przerzutów.

Wczesne wykrycie choroby może zwiększyć szansę skutecznego leczenia i uzyskania długotrwałych rezultatów. Wraz z rozwojem nowych opcji terapeutycznych rak nerki może stać się chorobą przewlekłą, pod warunkiem jednak, że jest leczony prawidłowo i nowoczesnie – twierdzą specjaliści. ■

Monika Witkowska

Źródło: PAP – Nauka w Polsce

## Wyjątkowa koszulka meczowa Sportingu

**S**porting Lizbona zaprezentował stroje, w których piłkarze będą rozgrywać mecze w sezonie 2020/2021. Nowa koszulka meczowa wyprodukowana przez firmę Macron tuż pod herbem ma wypisaną w alfabecie Braille'a nazwę klubu.



Fot. Michał Kołodziejczyk (Twitter)

Koszulka, w której Sporting będzie rozgrywał mecze w roli gospodarza, pozostaje utrzymana w charakterystycznych biało-zielonych barwach. Nachodzące na siebie białe i zielone pasy mają tzw. efekt fali dźwiękowej.

Nowością w nowej koszulce jest – umieszczona tuż pod klubowym herbem – nazwa klubu w alfabecie Braille'a. Koszulka zespołu z Portugalii dostępna jest m.in. w klubowych sklepach i kosztuje 80 euro (ok. 353 zł). ■

MM

## Messi ampfutbolu w Legii Warszawa

**B**artosz Łastowski zmienił barwy klubowe. Ampfutbolista Kuloodpornych Bielsko-Biała zdecydował się na dołączenie do warszawskiego klubu.

**MATEUSZ MISZTAŁ**

23 letni zawodnik Kuloodpornych Bielsko-Biała to jeden z najlepszych zawodników na świecie. Do Kuloodpornych Bielsko-Biała dołączył w 2017 roku z Gryfu Szczecin, z którym w 2015 roku zdobył Wicemistrzostwo Polski. W 2016 roku został królem strzelców podczas Amp Futbol Cup. O Łastowskiego zabiegał wtedy też aktualny mistrz Turcji – Osmanlispor. Ten wybrał jednak Kuloodpornych.

Teraz Bartosz Łastowski w Amp Futbol Ekstraklasie będzie występował w barwach Legii Warszawa.

– Przyjście Bartka do drużyny Legii Warszawa oznacza dla nas duży zastrzyk jakości. Jeżeli ktoś słyszał o amp futbolu, to zapewne słyszał o „polskim Messim”. Powoli realizujemy swój plan rozwoju – to długofalowy projekt w kierunku profesjonalizacji naszego sportu. Bardzo dziękujemy naszym sponsorom i partnerom, bez których nie moglibyśmy pozwolić sobie na takie kroki, jak pozyskanie Bartka – powiedział dla legia.com Mateusz Szczepaniak, trener Sekcji Amp Futbolu Legii Warszawa.

– Muszę „wejść” dobrze do drużyny, bo jest do dla mnie nowy zespół. Z kilkoma chłopakami grałem w reprezentacji Polski, ale żeby dobrze to wyglądało, żeby się zgrać, na pewno potrzeba trochę czasu. Myślę, że już po tym pierwszym turnieju będzie dobrze – zaznacza Bartosz Łastowski. – Jeśli dobrze wejdziemy w sezon, to myślę, że powalczymy o mistrzostwo Polski, bo to jest cel numer jeden. Chcemy też jako mistrz pojechać na Ligę Mistrzów i wygrać ją, bo i my, i każdy inny zespół, który gra w Lidze Mistrzów, myśli o jej wygraniu. Ja bym celował w złoty medal, a co będzie, jak będziemy przygotowani, to czas pokaże – dodaje.

– Legia trafiła w dobry moment, pierwszy telefon w sprawie transferu dostałem już w styczniu, ale chciałem zagrać jeszcze w Lidze Mistrzów z Kuloodpornymi. Niestety pandemia wszystko pozmieniała i nie pozwoliła nam na rozegranie tego turnieju w Bielsku-Białej – mówi Łastowski.

Bartosz Łastowski to też król strzelców Euro 2017. W reprezentacji Polski zdobył 80 goli. ■



Fot. Bartłomiej Budny / Amp Futbol Polska



# Zwykłe Niezwykli w Pałacu Prezydenckim

Film „Zwykłe Niezwykli” przedstawia medalistów paraolimpijskich, mistrzów Polski, pasjonatów sportu, którym aktywność fizyczna pozwoliła na nowo odnaleźć wartość życia po nieszczęśliwym wypadku. W Pałacu Prezydenckim Pierwsza Dama spotkała się z Krzysztofem Sternem, inicjatorem produkcji oraz Dawidem Federem, Instruktorem Aktywnej Rehabilitacji.

Producentem i pomysłodawcą filmu „Zwykłe Niezwykli” jest Stowarzyszenie Jedna Chwila. W siedzibie głowy państwa Krzysztof Stern, założyciel organizacji oraz Dawid Feder, Instruktor Aktywnej Rehabilitacji, rozmawiali z Pierwszą Damą o upowszechnianiu sportu osób niepełnosprawnych, działaniach na rzecz ochrony zdrowia oraz integracji. Dyskutowano o edukacji rodziców chorych dzieci, ale także o roli edukacji szkolnej w zakresie niepełnosprawności i profilaktyki zdrowia.

Zgodzono się, że kierowanie uwagi uczniów na obecność osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, mówienie o codzienności i potrzebach tych osób jest bardzo ważnym krokiem ku integracji i likwidacji tabu wokół ludzkich dysfunkcji. Rozmawiano też o sposobach pomagania, wolontariacie oraz aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami w kontekście potrzeby rozwoju stanowisk pracy dla tych osób.

Na tarasie Pałacu Prezydenckiego małżonka prezydenta rozmawiała ze swoimi gośćmi o życiu z perspektywy wózka inwalidzkiego, pokonywaniu barier fizycznych i mentalnych, pomocy osobom poruszającym się przy pomocy wózka i działaniach na rzecz zmniejszania dystansu społecznego osób z niepełnosprawnościami. Podziękowała za pokazywanie osób niepełnosprawnych z perspektywy ich aspiracji i możliwości, a nie ograniczeń. – Często spotykam się z osobami niepełnosprawnymi i ich rodzinami. Przekonałam się, że społeczny obraz niepełnosprawności jest krzywdzący i fałszywy, bo skupiony wokół ograniczeń, a nie możliwości tych osób – stwierdziła małżonka prezydenta.

Panowie podkreślali, że każdego dnia pracują na to, by zmienić wizerunek osób z niepełnosprawnościami i pokazać



Fot. Eliza Radzikowska-Białobrzewska / KPRP

je z pozytywnej strony. – Chcemy mieć wpływ na świadomość społeczną, dlatego głośno mówimy też o tym, jak wielu z nas znalazło się w sytuacji niepełnosprawności z powodu ludzkiego błędu, do którego można było nie dopuścić dzięki zwiększonej świadomości – mówili.

Krzysztof Stern i Dawid Feder uprawiają różne dyscypliny sportowe i działają na rzecz upowszechniania sportu osób niepełnosprawnych. Ponadto prowadzą edukację społeczną w placówkach oświaty: rozmawiają z dziećmi i młodzieżą o skutkach nieodpowiedzialnych zachowań, brawurze i ludzkich błędach skutkujących utratą sprawności. Przybliżają też proces rehabilitacji i odnajdywania się w nowej rzeczywistości, nie zapominając, że ogromny wpływ na życie osób z niepełnosprawnościami będzie miała młodzież: późniejsi lekarze, nauczyciele, urzędnicy państwowi, architekci czy nawet rzemieślnicy, od których pracy będzie zależała jakość życia osób niepełnosprawnych.

Analizując zachowania, z którymi panowie spotykali się podczas swoich licznych wizyt w szkołach, postanowi-

li nakręcić film dokumentalny, który wzbudzi zainteresowanie i zwiększy chęć do dyskusji na temat życia osób z niepełnosprawnościami. Obraz opowiada historie ludzi, którzy w sytuacji kryzysowej nie poddali się. Jego bohaterami są osoby zaangażowane w wydarzenia sportowe organizowane przez Stowarzyszenie Jedna Chwila: ludzie, których wyróżnia determinacja i zapał do walki o to, by być silnymi i równymi w społeczeństwie. Historie przedstawione w krótkiej produkcji pokazują rzeczywistość osób, którym sprawność została odebrana w jednej chwili i ich obecne życie skupione wokół pasji, sportu i reprezentacji naszego kraju w zawodach paraolimpijskich.

Film „Zwykłe Niezwykli” można obejrzeć na kanale Iron Wheels w serwisie YouTube. ■

Projekt jest współfinansowany ze środków Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach projektu „Promocja Sportu Osób Niepełnosprawnych”.

Źródło: prezydent.pl



## Elbląska Rada Konsultacyjna Osób Niepełnosprawnych

**Zapraszamy do wzięcia udziału w projekcie**

### **ERKON TOWER**

**osoby z niepełnosprawnościami  
w stopniu znacznym i umiarkowanym**  
zamieszkałe na terenie powiatu elbląskiego oraz miasta Elbląg

#### **W ramach projektu oferujemy:**

- wsparcie asystenta
- wsparcie psychologa
  - indywidualne
  - grupowe
- warsztaty:
  - dietetyczne
  - rozwijające zainteresowania
  - muzykoterapii
  - śmiechoterapii
  - z gospodarowania budżetem domowym
- indywidualne porady dietetyczne
- wycieczki edukacyjno-rozwojowe
- wyjście do teatru, kina
- piknik rodzinny



**Zgłoś się do nas już dziś**

tel.: 516-264-836 / 55-232-69-35

e-mail: [erkon@softel.elblag.pl](mailto:erkon@softel.elblag.pl)

Dofinansowanie projektu: 705 011,25 zł

Projekt „ERKON TOWER” realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Oś priorytetowa RPWM.11.00.00 Włączenie społeczne, "Ułatwienie dostępu do przystępnych cenowo, trwałych oraz wysokiej jakości usług, w tym opieki zdrowotnej i usług socjalnych świadczonych w interesie ogólnym" Poddziałanie: RPWM.11.02.03 Ułatwienie dostępu do usług społecznych, w tym integracja ze środowiskiem lokalnym – projekty konkursowe

[www.mapadotacji.gov.pl](http://www.mapadotacji.gov.pl)



Rzeczpospolita  
Polska



Zdrowe życie, czysty zysk

Unia Europejska  
Europejski Fundusz Społeczny

